

W Waszyngtonie toczą się rozmowy radziecko-amerykańskie

Główne tematy: rozbrojenie i kwestia Berlina

Sprawa stosunków radziecko-amerykańskich oraz węzłowych problemów międzynarodowych była w środę w Waszyngtonie przedmiotem rozmów na najwyższym szczeblu.

Przed południem prezydent Kennedy przyjął na godzinnej audyencji odwołanego z ZSRR ambasadora USA Thompsona, który w dniu 6 bm. wrócił do Stanów Zjednoczonych i który poinformował prezydenta m. in. o przebiegu czterogodzinnej rozmowy z premierem Chruszczowem.

W tym samym czasie sekretarz stanu Rusk odbył 80-minutową rozmowę z ambasadorem ZSRR w Waszyngtonie Dobryninem. Po rozmowie ambasador Dobrynin oświadczył dziennikarzom, że w czasie spotkania kontynuowano dyskusję w sprawach, które były przedmiotem rozmów między sekretarzem stanu Ruskim a ministrem spraw zagranicznych ZSRR Gromyką w Genewie. W szczególności rozpatrywane były problemy rozbrojenia, w tym również sprawa zakazu doświadczeń nuklearnych, oraz problem Berlina. Ambasador radziecki stwierdził, że sprawa ewentualnego przybycia premiera Chruszczowa na sesję Zgromadzenia Ogólnego NZ nie była poruszana.

Przedstawiciel ZSRR zaznaczył, że przewidywane są dalsze jego spotkania z Ruskim. Jednakże data następnego spotkania nie została jeszcze ustalona.

*

Thompson po spotkaniu z prezydentem Kennedy'm został zapytany przez dziennikarzy, jak zapatruje się na szanse rozstrzygnięcia problemu Berlina zachodniego. Były ambasador odrzekł, że zawsze był i jest optymistą w tej kwestii. Sądzi on, że wystarczy

W Warszawie obraduje Komitet Wykonawczy ŚFMD

Wczoraj o godzinie 11 rano rozpoczęły się w PKiN w Warszawie obrady Komitetu Wykonawczego Świat. Federacji Młodzieży Demokratycznej. Obrady otworzył przewodniczący ŚFMD — **Piero Picralli**.

W posiedzeniu biorą udział przedstawiciele największych organizacji młodzieżowych, które są członkami Federacji. Organizacje polskie reprezentuje wiceprzewodniczący ŚFMD, I sekretarz KC ZMS — **Marian Renke** i stały przedstawiciel polskich organizacji młodzieżowych przy Biurze Federacji w Budapeszcie — **Wiktor Kinecki**.

Przedmiotem obrad Komitetu Wykonawczego są dokumenty, które zostaną przedstawione mającemu rozpocząć się 2 dni w Warszawie VI Zgromadzeniu organizacji członkowskich ŚFMD. Będą to: referat programowy i referat poświęcony sprawom organizacyjnym. (PAP)

Pomoc ZSRR dla Algierii

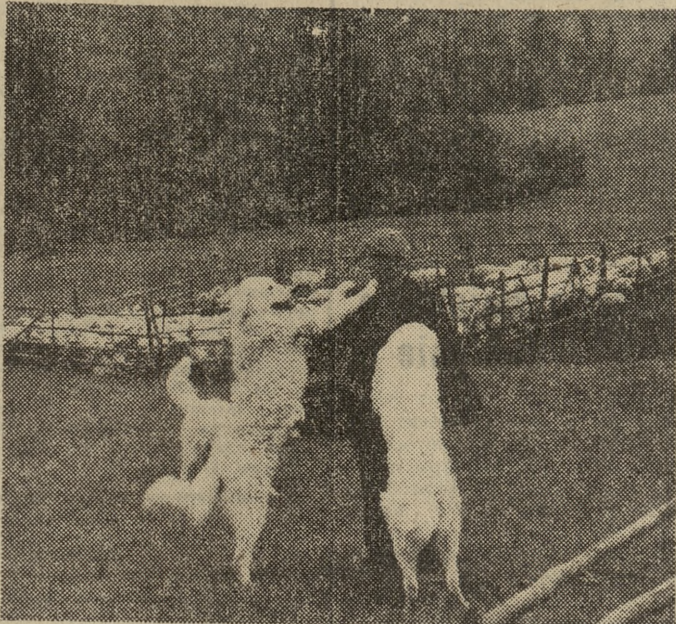
W środę przybył do portu Algier statek radziecki „Ugleursk”, który przwiózł 6.500 ton pszenicy jako pomoc ZSRR dla narodu algierskiego. Wkrótce Związek Radziecki wyśle do Algierii nowy transport żywności: pszenicę, konserwy rybne, cukier, olej i mleko skondensowane. (PAP)

Perspektywy rozwiązania problemu Iranu Zachodniego

Indonezyjski minister spraw zagranicznych dr Subandrio oświadczył dziennikarzom, że widoki rozwiązania już w tym roku problemu Iranu Zachodniego uważa za bardzo dobre. Minister Subandrio udaje się 10 sierpnia do Waszyngtonu na rokowania z przedstawicielami Holandii. (PAP)

trochę zdrowego rozsądku po jednej i drugiej stronie, by Wschód i Zachód mogły rozstrzygnąć istniejące między nimi problemy w sposób pokojowy. (PAP)

Hodowla w PGR



PGR Lutowska (pow. Ustrzyki) gospodarzy na 2100 ha ziemi, w tym 210 ha ziemi ornej. Posiada 500 sztuk owiec, 300 sztuk bydła, 21 koni oraz 3 ciągniki z zestawem maszyn towarzyszących. PGR planuje wybudować w bieżącej 5-letniej ścieżce budynków mieszkalnych, stodołę i szopę na siano oraz powiększyć hodowlę bydła o 150 sztuk, a owiec o 300 sztuk. Na zdjęciu: kierownik PGR-u Stanisław Chrzan ze swoimi owczarkami przy „koszarach” owiec.

CAF — fot. Wołoszczuk

PAP RADIO INF W TELEFONEM PAP RADIO INF W TELEFONEM PAP RADIO INF W TELEFONEM PAP RADIO INF W TELEFONEM PAP RADIO INF W TELEFONEM PAP RADIO INF W TELEFONEM PAP RADIO INF W TELEFONEM PAP RADIO INF W TELEFONEM

Król Afganistanu u N. Chruszczowa

Król Afganistanu Mohammed Zahir Szach złożył 8 bm. wizytę przy wodniczącemu Rady Ministrów ZSRR Nikicie Chruszczowowi, który spędza swój wypoczynek na południowym wybrzeżu Krymu. Szef rządu radzieckiego podejmował gościa śniadaniem, na którym obecne były również osoby towarzyszące królowi.

Eisenhower gościem NATO

Przebywający we Francji z prywatną wizytą b. prezydent USA D. Eisenhower odwiedził w środę rano kwaterę główną NATO w Rocquencourt koło Paryża, gdzie powitał go gen. Norstad. Następnie Eisenhowera podejmował obiadem prezydent Francji gen. de Gaulle.

Sztorm na Bałtyku

Po gwałtownej ulewie jaka przebiegała nad Trójmiastem, 8 bm. na plażach wzdłuż wybrzeża pojawiły się czarne flagi — oznaczające sztorm.

Pomyślny egzamin silnika z KCP

Na statku „Jan Żiłka”, który powrócił z rejsu do Zachodniej Afryki jest zamontowany silnik polskiej konstrukcji, produkcji Zakładów Przemysłu Metalowego „H. Cegielski” w Poznaniu. Ten pierwszy silnik okrętowy polskiej produkcji zdał pomyślnie egzamin w czasie 99-dniowego rejsu.

Silnik wzbudził duże zainteresowanie konstruktorów w Anglii oraz angielskiej prasy fachowej i handlowej.

Warto dodać, że na oddanym ostatnio do eksploatacji 6-tyśięcniku, drobnicowcu „Wiślica”, który wypłyne za kilka dni do Zachodniej Afryki jest również zamontowany drugi silnik tego typu. (PAP)



Rok XVIII
Wydanie A

Poznań,
czwartek, 9 sierpnia 1962

Cena 50 gr
Nr 188 (5756)

Fundusz poprawy zdrowotności

Rozdzielono już ponad 309 mln złotych

W okresie ostatnich 3 lat z funduszu podnoszenia zdrowotności rozdzielono ponad 309 mln. zł. Fundusz, który został utworzony na wniosek CRZZ, powstaje z niewykorzystanych kwot preliminowanych w budżecie Zakł. Ubezpieczeń Społecznych na zasiłki chorobowe.

Oszczędności takie możliwe są dzięki poprawie warunków pracy i opieki lekarskiej w zakładach oraz sprawniejszej kontroli prawidłowości wypłat. W roku 1958 wyniosły one 65 mln. w r. 1959 i 1960 — po 70 mln., a w r. ub. — ponad 104 mln. zł.

Dysponentem tych sum jest CRZZ oraz Minister-

stwo Zdrowia i Opieki Społecznej. W latach 1960 i 1961 najwięcej środków z tego źródła przeznaczono na wyposażenie w aparaturę i sprzęt medyczny zakładów i terenowych placówek służby zdrowia oraz na wyposażenie i adaptację uzdrowiskowych i specjalistycznych ośrodków rehabilitacji leczniczej i zawodowej inwalidów pracy. M. in. ok. 30 mln. zł przyznano górniczemu ośrodkowi rehabilitacyjnemu w Rep-tach, 26 mln. zł — pracownikom higieny pracy przy stacjach sanitarno-epidemiologicznych, ponad 4 mln. — na rozbudowę sanatorium dziecięcego im. Markiewicza w Clechocinku.

Z oszczędności uzyskanych w r. 1961 przeznaczono w br. np. ponad 43 mln. zł na wyposażenie placówek przemysłowej służby zdrowia, przeszło 22 mln. zł na potrzeby zakładowych, uzdrowiskowych i specjalistycznych ośrodków rehabilitacji leczniczej i zawodowej, ponad 17 mln. zł dla ośrodków produktywizacji inwalidów pracy, 12 mln. zł na rozbudowę i adaptację profilaktycznych domów i sanatoriów. Z sum tych skorzystają m. in. placówki lecznictwa zakładowego w plockiej „Petrochemii”. W WFM w Warszawie, w hutach „Warszawa” i im. „Bieruta”. Dotacje z tego funduszu otrzymały również ośrodki sanatoryjne w Pol-

Nauka polska w liczbach

Obecnie mamy w Polsce 78 wyższych uczelni, w tym 9 politechnik, 11 akademii medycznych, 8 uniwersytetów, 16 akademii i szkół artystycznych oraz 5 wyższych szkół ekonomicznych i 7 rolniczych. Wszelkiego rodzaju muzeów mamy 185, a bibliotek naukowych — 96. Polska Akademia Nauk liczy 70 komitetów, 20 instytutów, 41 zakładów i 9 pracowników naukowych.

Interesujące te dane podaje nowy rocznik „Informatora nauki polskiej 1962”, który ukazał się ostatnio nakładem Państwowego Wydawnictwa Naukowego.

„Informator” zawiera indeks ok. 6 tys. nazwisk osób z tytułami, stopniami naukowymi i adresami oraz wykaz instytucji wraz z adresami. (PAP)

Dalszy wzrost wkładów w PKO

Jak informuje PKO, wkłady pieniężne ludności osiągnęły w końcu lipca br. 20.902 mln. zł, w tym wkłady na książeczkach oszczędnościowych — 19.513 mln. zł, a wkłady na rachunkach bieżących i innych rozliczeniowych 1.389 mln. zł. W lipcu wkłady na książeczkach oszczędnościowych zwiększyły się o 339 mln. zł. W ciągu 7 miesięcy br. przyrost wkładów oszczędnościowych wyniósł 3.130 mln. zł i był o 145 mln. wyższy niż w analogicznym okresie ub. roku. Właściciele książeczek oszczędnościowych otrzymali w tym roku 321 mln. zł z tytułu odsetek i premii. Na kwotę tę składa się 249 mln. zł dopłaconych do książeczek oraz równoważność wylosowanych 757 samochodów osobowych, 506 motocykli i 74 motorowerów. (PAP)

Wizyta gen. Jakubowskiego w Heidelbergu

Naczelnym dowódcą grupy wojsk radzieckich w Niemczech, generał armii I. I. Jakubowski — jak informuje agencja TASS — złożył w środę na zaproszenie dowódcy naczelnego sił zbrojnych USA w Europie, generała Freemana, wizytę oficjalną w kwaterze głównej wojsk amerykańskich w Heidelbergu.

Spotkanie przedstawicieli Armii Radzieckiej i amerykańskiej, którzy wspólnie walczyli w okresie wojny przeciwko hitlerowskiemu Niemcom wywołało poważne zainteresowanie w kręgach politycznych i społecznych NRF. (PAP)

W Genewie — nowy dokument roboczy

W dniu 8 bm. w toku obrad Komitetu Rozbrojeniowego 18 Państw obaj współprzewodniczący przedstawili nowy dokument roboczy zawierający tekst artykułu 4 układu o powszechnym i całkowitym rozbrojeniu. Dokument zawiera dwa paragrafy uzgodnione, dwa paragrafy w dwóch wersjach — amerykańskiej i radzieckiej oraz trzy paragrafy częściowo uzgodnione, z nieuzgodnionymi fragmentami w nawiasach. PAP

Faszysta Rockwell prosi królową o audiencję

Jak donosi z Londynu agencja UPI, Rockwell, za którym ugania się Scotland Yard, podobno najspokojniej w świecie złożył w St. James Palace prośbę o audiencję u królowej Elżbiety. (PAP)

Znów prowokacje wobec Kuby

100 aktów prowokacji wobec Kuby dopuścili się samoloty, okręty i patroly amerykańskich sił zbrojnych w okresie od 1 lipca do 4 sierpnia br.

Komunikat kubańskiego ministerstwa sił zbrojnych stwierdza, że w dniu 4 sierpnia br. 16 samolotów wojskowych USA pogwałciło kubańskie granice powietrzne i wody terytorialne, a żołnierze bazy USA w Guantanamo ostrzelali patrol graniczny wojska kubańskiego. (PAP)

sport.sport

PORAŻKA MISTRZA POLSKI

Piłkarska jedenastka mistrza Polski — Polonii Bytom gościła w Rudzie Śląskiej, gdzie doznała porażki z drugoligową Sławią 0:4 (0:0).

MISTRZOSTWA TENISOWE

Pierwszą niespodzianką w tenisowych mistrzostwach Polski było zwycięstwo W. Nowickiego nad Piątkiem 4:6, 1:6, 6:3, 6:4, 6:4.

Filipówna pokonała Szmidównę 8:6, 4:6, 6:3.

W tenisowych mistrzostwach Polski w Łodzi, rozgrywanym spotkaniu eliminacyjnym. Gosiorek wygrał z Szykiewiczem 6:4, 6:3, 6:2, a Filipówna zwyciężyła Wiczyrek 6:2, 6:2.

Nieproszone broszury

„Indian Express”

• rewizjonistycznej propagandzie NRF

W komentarzu zatytułowanym „Szaleństwo” „Indian Express” z 8 bm. występuje stanowczo przeciwko zachodniomniemieckiej propagandzie rewizjonistycznej.

Ambasador Smirnow powrócił do Bonn

We wtorek na swoją placówkę bońską powrócił z Moskwy ambasador ZSRR w NRF, Smirnow.

Powrót radzieckiego ambasadora Smirnowa do Bonn dodał nowego bzdęca różnorodnym kombinacjom na temat nowych dyplomatycznych posunięć radzieckich w sprawie Berlina — pisze dziennik „Koelnische Rundschau”. Na ogół przypuszcza się, że ambasador Smirnow już wkrótce zwróci się o wyznaczenie mu terminu audiencji u kanclerza Adenauera. (PAP)

Rząd NRF zaniepokojony

Jeszcze jednym dowodem tego jak poważnie rząd boński zaniepokojony jest możliwością podpisania przez państwa trzecie odrębnego traktatu pokojowego z NRD, jest wywiad bońskiego ministra spraw zagranicznych Schroedera udzielony w środę niemieckiej agencji prasowej DPA.

Podpisanie przez państwa trzecie traktatu pokojowego z NRD — jak oświadczył Schroeder — należałoby uważać za akt nieprzyjazny wobec narodu niemieckiego, ponieważ traktat taki przyczyniłby się do pogłębienia podziału Niemiec.

Boński minister spraw zagranicznych grozi, że podpisanie przez Związek Radziecki traktatu pokojowego z NRD i rozwiązanie na tej podstawie problemu zachodniego Berlina może wywołać „kryzys między narodowy”. Przy okazji nawoływał on do „najwyższej czujności i gotowości do stanowczego działania”. (PAP)

POGODA

Zachmurzenie umiarkowane przejściowo duże i miejscami przelotne opady, skłonność do lokalnych burz, temperatura maksymalna od 18 st. na północy do 23 st. w centrum i 25 st. na południowym wschodzie kraju; wiatry słabe i umiarkowane.

Chłopi brytyjscy rozprawili się z faszystami

Około 50 chłopów brytyjskich z wioski Guitting (Gloucestershire) zniszczyło obóz faszystowski brytyjskich spod znaku Colina Jordana, którzy w pobliskim lesie zebrał się na „złot”. Na leśnej polanie doszło do starcia z neonazistami. Na miejsce incydentu przybyła policja, aby przywrócić porządek.

Chłopi podarali sztandar ze swastyką powiewający nad obozem. Jeden z podwładnych Jordana, John Tyntall, został dotkliwie pobity przez chłopów.

Według zamysłów organizatorów „złot” faszystów miał trwać do soboty 11 bm. Wzięło w nim udział — jak podaje „The Guardian” — poza „wodzem” faszystów amerykańskiego Rockwella, 9 innych neonazistów z zagranicy, m. in. niejaki Frederick Borche (pseudonim), który „był podobno pułkownikiem dywizji SS — Totenkopf w okresie władzy Hitlera”.

Prasa brytyjska z 8 bm. wyraża oburzenie w związku z pobitem w W. Brytanii amerykańskiego faszysty Rockwella. Brytyjski minister spraw wewnętrznych Brooke po dłuższym zastanawianiu się zalecił we wtorek deportację Rockwella z Wielkiej Brytanii. (PAP)

„Gwiazdy polskiej estrady” podbiły Moskwę

We wtorek ponad 1.500 moskiewian ścigało do letniej sali koncertowej „Ermitaż” na program zatytułowany „Gwiazdy polskiej estrady”. Wszystkie miejsca zostały z góry wysprzedane i wiele osób ulokowało się nawet w przejściach.

Publiczność nie doznała zawodu. Wydaje się, że taki mocny zespół byłoby bardzo trudno zobaczyć nawet w

Posiedzenie Rady Ekumenicznej

We wtorek rozpoczęło się w Paryżu posiedzenie Rady Ekumenicznej, zrzeszającej 197 protestanckich, anglikańskich i prawosławnych kościołów. W posiedzeniu udział bierze 100 delegatów wchodzących w skład komitetu centralnego, wybranych na ostatnim kongresie ekumenicznym, który odbył się w listopadzie 1961 r. w Delhi. Wówczas to do rady przyjęto kościoły prawosławne ze Związku Radzieckiego, których przedstawiciele uczestniczą obecnie w obradach paryskich. (PAP)

Skromny pogrzeb Marilyn Monroe

W środę o godz. 13 czasu miejscowego odbył się w Los Angeles skromny pogrzeb amerykańskiej gwiazdy filmowej, Marilyn Monroe. Zaprośzeni byli tylko najbliżsi przyjaciele i krewni aktorki w sumie 15 osób — m. in. pani Strassberg, u której Monroe pobierała lekcje sztuki dramatycznej, jej siostra przyrodna, Bernice Mirale i sekretarka aktorki, Pat Newcomb. „Zaproszono tylko osoby, które były najbliższe Monroe”, powiedziano prasie. Żadna z gwiazd filmowych nie została zaproszona na pogrzeb.

Dotychczasowe badania lekarskie wykazały, że w ciele aktorki znajdowała się ilość środków nasennych, której połowa wystarcza do spowodowania śmierci. Nie wyklucza się jednak, że aktorka nazyła taką dawkę przez przypadek.

Desperatki

Jak podaje meksykański dziennik „Ovaciones”, trzy młode dziewczęta meksykańskie tak przejęły się śmiercią Marilyn Monroe, że postanowiły iść w jej ślady. 14-letnia Marta Elsa Ramirez, 16-letnia Marta Patricia Zuniga i 15-letnia Maria Cardenas zażyły sporą dawkę środków nasennych i tylko dzięki natychmiastowej pomocy udało się je utrzymać przy życiu. Stan zdrowia dziewcząt jest jednak bardzo poważny. (PAP)

Perspektywy polskiej chemii

Nowe inwestycje — poważny wzrost produkcji

Z dotychczasowych tegorocznych rezultatów pracy fabryk chemicznych fachowcy tego przemysłu wyciągają optymistyczne wnioski. Prawdopodobnie uda się w tym resorcie zrealizować roczne zadania nawet z 2-procentową nadwyżką. Jest to dobry prognostyk, zwłaszcza jeśli się zważy, że wytyczne do planu na 1963 r. w chemii przewidują dalszy poważny wzrost produkcji.

„Krwawi sędziowie” urzędują nadal w Berlinie zachodnim

Zachodniobermberska gazeta „Die Wahrheit” w artykule z dnia 7 bm. zadaje kłam oświadczeniom władz zachodnioberlińskich, jakoby z sądownictwa tego miasta wyeliminowano już wszystkich b. sędziów i prokuratorów hitlerowskich trybunałów specjalnych, tzw. „krwawych sędziów”. I tak, w dzielnicy Spandau nadal urzęduje sędzia Karl Burk, który w okresie hitlerowskim ferował wyroki śmierci w trybunale specjalnym w Katowicach. Dyrektorem sądu w dzielnicy Spandau jest również b. sędzia trybunału specjalnego w Berlinie, Guenter Kosack. Obaj mają na sumieniu co najmniej 18 wyroków śmierci, wydanych za najbłahsze nawet przewinienia. (PAP)

Zakłada się, że produkcja przemysłu chemicznego wzrośnie w przyszłym roku o przeszło 11 proc. Największy wzrost nastąpi w produkcji wyrobów farmaceutycznych (o ok. 21 proc.), nawozów i środków ochrony roślin.

Chemia zamierza również poważnie zwiększyć eksport. Bardzo charakterystyczne jest następujące porównanie: przy ogólnym wzroście wytwórczości o ponad 11 proc., produkcja na eksport zwiększy się o ok. 15 proc. W porównaniu z założeniami eksportowych przyszłorocznego planu z poziomem w 1960 r. wynika, że w ciągu 3 lat wywóz artykułów chemicznych wzrośnie aż o 50 proc. W 1963 r. zamierza się przede wszystkim poważnie rozszerzyć eksport barwników syntetycznych, karbidu, siarki, sody kałcowanej oraz farmaceutyków — ale jedynie tych, których mamy w nadmiarze.

Wykonanie tych trudnych zadań zależy w dużym stopniu od dobrej realizacji szerokiego programu inwestycyjnego. Nakłady na ten cel w chemii zwiększą się prawdopodobnie w przyszłym roku o 14 proc. Przewiduje się m. in. oddanie do użytku pierwszych obiektów służących do produkcji elastanu w Toruńskich Zakładach Włókien Sztucznych. Fabryka ta ma wyprodukować 1000 ton włókien elastanu, a w 1964 r. już ok. 7 tys. ton. W Kędzierzynie zakończona zostanie budowa nowej instalacji do produkcji metanolu. Jest to artykuł eksportowy, a poza tym bardzo potrzebny do

Komunikat Wilai II

Rada Wilai II (północny okręg Konstancji) przeprowadzi w najbliższej przyszłości rekonwergencję Frontu Wyzwolenia Narodowego i Armii Wyzwolenia Narodowego — głosi komunikat dowódcy tego ogólnego pododdziału. Komunikat podkreśla, że decyzja ta zapada 7 bm. podczas soborowego posiedzenia pod przewodnictwem wicepremiera i członka Biura Politycznego FLN — Ben Belli.

W konsekwencji nastąpi reorganizacja obecnych organizacji politycznych i wojskowych, zgodna z celami rewolucji algierskiej i aspiracjami ludu. Dokonany również będzie rozdział uprawnień politycznych i wojskowych. (PAP)

Z kroniki sądowej

„Lewe” prawa jazdy
Prokuratura Wojewódzka w Poznaniu prowadzi śledztwo w sprawie „codziennej afery” — polegającej na wydawaniu praw jazdy bez... kursów i egzaminów.

A oto dotychczasowe wyniki dochodzenia. Stanisław Szymański z Mośnicy podaje się za instruktora LPZ powołany na znajomości w Wydziale Komunikacji Przewozów w Poznaniu. W związku z tym obiecywał wystąpić o zezwolenie na prowadzenie pojazdów mechanicznych bez uczestniczenia w kursach dla kierowców i składania egzaminów. Prawą ręką Szymańskiego był Jan Nowak z Rogoźna, który działał w powiatach obornickim i wągrowieckim. Reflektanci na prawo jazdy wręczali Nowakowi od 500—3000 zł oraz metrykę i 2 zdjęcia. Nowak przekazywał to Szymańskiemu, który fałszował odpowiednią dokumentację (protokoły komisji egzaminacyjnej) i czasami zaświadczenia lekarskie, po czym sprawą trafiała do Jerzego Tasieńskiego. Ten znany Szymańskiemu pełnił funkcję: terenta w Wydziale Komunikacji Drogowej Prezydium PRN w Poznaniu i na podstawie sfalszowanych dokumentów wystawiał prawa jazdy (w grę wychodziła również zamiana kategorii). Wspomnianą trójkę działającą w ten sposób w latach 1960-61 wystawiła 36 „lewych” zezwoleń na prowadzenie pojazdów mechanicznych. Nie ulega wątpliwości, iż pieniądze dzielono się, ale trudno ustalić, ile kto wziął. Każdy z podejrzanych mówi bowiem coś innego.

wyrobu tworzyw sztucznych w kraju.

Mniejszego kalibru sprawa, niemniej ważna: w Fabryce Kosmetyków „Lechia” w Poznaniu zakończy się inwestycja związana z uruchomieniem produkcji tub aluminiowych do pasty do zębów, kremów itp. Zlikwiduje to istniejący w tej dziedzinie deficyt (o którym zresztą tak głośno było swego czasu).

Wszystko to są inwestycje „na dziś”. Ale trzeba pamiętać, że w przemyśle chemicznym prowadzone są szerokie prace przy budowie i rozbudowie kilku ważnych obiektów o wielkim znaczeniu dla naszej gospodarki. Efekty produkcji uzyskuje się z nich dopiero w następnych latach. (PAP)

Rebelia wojskowa w Argentynie

Jak donosi z Buenos Aires Agencja Reutera, generał Federico Toranzo Montero, dowódca czwartego korpusu armii, zbuntował się przeciwko ministrowi do spraw armii Juanowi Batista Loza i ogłosił się naczelnym dowódcą armii argentyńskiej.

Zbuntowany generał popiera go — według doniesień — przez garnizony w Mendoza, Cordobie, Comodoro Rivadavia i La Plata oraz przypuszczalnie również przez akademię wojskową, której kwatery mieści się w Buenos Aires.

Generał Toranzo Montero umieścił swą kwatery główną w mieście Jujuy na północy kraju. Przesłał on depesze do prezydenta Argentyny, Guido, oraz do generała Loza domagając się ustąpienia tego ostatniego. Generał Loza zwołał generała Toranzo Montero ze stanowiska dowódcy czwartego korpusu armii.

Generał Federico Toranzo Montero jest bratem generała Carlosa Severo Toranzo Montero, który był dowódcą naczelnym w okresie prezydentury Frondiziego, a następnie podał się do dymisji. (PAP)

Manewry na Cyprze

Według doniesień dziennika „Cyprus Mail” brytyjskie samoloty wojskowe rozpoczęły na Cyprze ćwiczebne strzelania rakietami na poligonie leżącym na południe od Larnaku. W ćwiczeniach użyte będą rakiety bojowe. (PAP)

500 kilometrów rowerem po ziemiach zachodnich

W piątek wyruszy ze startu do trzyetapowego, V międzynarodowego wyścigu kolarskiego o Puchar ZW Towarzystwa Rozwoju Ziemi Zachodnich i „Gazety Poznańskiej” około 120 kolarzy, w tym 20 reprezentantów NRD z Frankfurtu n. Odry, Cottbusu i Rostocku.

Z polskich kolarzy zobaczymy reprezentatów Warszawy, Łodzi, Gdyni, Sosnowca, Olsztyna, Nowej Huty oraz zainteresowanych województw: szczecińskiego, koszalińskiego, zielonogórskiego i poznańskiego. Z Poznania wezmą udział kolarze Stomila, Lecha i Warty w konkurencji indywidualnej i zespołowej, oraz Jankowski z kenińskiego Górnik i Szopny z MKS Poznań.

Przypominamy, że trasa prowadzić będzie przez następujące miejscowości: 10 sierpnia — I etap (160 km), Kolobrzeg — Trzebiatów — Gryfice — Pioty — Nowogard (lotny finisz) — Goleniów — Szczecin. 11 sierpnia — II etap (180 km), Szczecin — Dąbie — Pryzryce — Lipiany — Myślibórz (lotny finisz) — Gorzów — (punkt odwywczy) — Skwierzyna — Międzyrzecz (lotny finisz) — Świebodzin. 12 sierpnia — III etap, podzielony na dwie części, 38 km — ze Świebodzina do Zielonej Góry na czas. Po dwóch godzinach odpoczynku, od czasu przybycia ostatniego kolarza, start na trasie 137 km: Zielona Góra — Cigacice (premija górską), Sulechów — Kargowa — Wolsztyn — Grodzisk (lotny finisz) — Poznań (Stadion Energetyka).

W jubileuszowy wyścig po ziemiach zachodnich będzie należał niewątpliwie do jednej z atrakcyjniejszych imprez kolarskich bieżącego sezonu. (P)

W wakacyjnej formie rozpoczęła boje III liga

Wczoraj piłkarze III ligi rozpoczęli jesienną rundę meczów mistrzowskich. Choć aktualnie jest powiedzenie, że pierwsze słowo są robaczywe, to jednak forma przodujących zespołów nie mogła budzić zachwytu. Tak drużyna Warty jak i Olimpii zaprezentowały na boisku formę wakacyjną. Warciarze z trudem uparli się z beniaminkiem Promieniem Opalenica w stosunku 2:1. Przez poważną część meczu prowadził Promień.

Na boisku na Główniej tamtejsza Polonia wygrała z Lechem 1:0. Przez większą część meczu przewagę posiadała Polonia, dopiero ostatnie dwadzieścia minut należało do Lecha. Bramkę dla zwycięzców uzyskał Samolczyk.

Dobre rozpoczęcie meczu piłkarze Olimpii mając za przeciwnika oddolniony zespół Dyskobolii Grodzisk. Do 38 minut przeprowadzając szereg składowych akcji uzyskali 5 bramek. Wszystko wskazywało na to, że goście wyjadą z poważnym bagażem bramek. Tymczasem wszystko zaczęło się psuć. Grając indywidualnie piłkarze Olimpii rozpoczęli na boisku „dyskusję”. W rezultacie inicjatywę przejęli goście zdobywając trzy bramki przez Wlekiego. Sam fakt zdobycia przez jednego zawodnika zresztą pięciokrotnie pilnowanego przez obrońców Olimpii, wszystkich bramek świadczy o słabości tyłów drużyny goleckiej. Bramki dla Olimpii zdobyli Nowak 2, Marcinkowski, Kalet i Choryński z karnego.

Pierwszym liderem tegorocznego sezonu jest Calisia, która rozgromiła Polonię Nowy Tomys 9:0.

A oto reszta wyników:

Górnik Kon. — Grunwald 0:1
Polonia L. — Sparta Szam. 2:2
KS Kępno — Włókniarz T. 2:1
Zjednocz. Wrz. — Polon. Ch. 4:1

250 spadochroniarzy z 24 państw

W miejscowości Athol (stan Massachusetts) USA odbędzie się w dniach od 11 bm. do 3 września VII spadochronowe mistrzostwa świata. Impreza ma rekordową obsadę — 250 spadochroniarzy z 24 krajów.

Na czele 9-osobowej polskiej ekipy staną w charakterze kierowców — Szwedziuk z Aeroklubu Polski, trener — Zapaśnik i sędzia Chyliński oraz pilot — Stański. Barw Polski bronić będą: Maria Pucher, Antonina Chmielarczyk, Anna Franke i Janina Krawcowa oraz Jan Cierniak. Boleśław Gargala, Roman Lewandowski, Jerzy Sobczyk i Roman Cajzner.

Sześć spotkań reprezentacji piłkarskiej

Pierwsza reprezentacja piłkarska Polski rozegra w tym sezonie jeszcze sześć spotkań międzypaństwowych, z których trzy w kraju.

Oto kalendarz zawodów: 2 września z Węgrami w Poznaniu, 30 września w Bułgarię w Sofii, 10 października z Irlandią Pn. w Chorzowie, 11 października z Marokiem w Warszawie i 28 października z Czechosłowacją w Bratysławie. Sezon spotkań międzypaństwowych zakończy mecz z Irlandią Pn. w Belfaście. (X)

Elita torowców Europy w Kaliszu

Tor kolarski w Kaliszu w ostatnich latach jest bardzo mało wykorzystywany. Może najbliższa, międzynarodowa impreza, w której wystąpią reprezentanci kilku narodowości, stanie się punktem zwrotnym dla sportu kolarskiego nie tylko Kalisza ale i Wielkopolski. Bo, powiedzmy sobie szczerze: POZKOL, zbytnio nie interesuje się torowcami w Kaliszu; raz: jest bardzo oddalony od Poznania, po wtóre, że chętniej z niego korzystają, urządzając sporadyczne imprezy, torowcy łódzcy.

6 września w zawodach torowych, które z polecenia PZKOL organizuje sekcja kolarska KS Włókniarz przy poparciu władz miejskich, wystąpić mają reprezentanci: Anglii, Belgii, CSRS, Danii, Francji, NRD, Włoch, ZSRR i Polski.

Program przewiduje biegi sprinterskie, wyścigi australijskie, australijsko-włoskie, na dochodzenie, średniostansowe i długodystansowe oraz tandemów. Ponadto odbędzie się wyścigi za motorami. (X)

40 kierowców w Sierakowie

Konkurencje motocrossowe są bardzo atrakcyjne i cieszą się zawsze dużym zainteresowaniem publiczności. Świadczy o tym m. in. ostatnia międzynarodowa impreza w Chodzieży.

W niedzielę, Sieraków, znany ośrodek letniskowo-wypoczynkowy, będzie miejscem III eliminacji do motocrossowych mistrzostw okręgu poznańskiego. W imprezie weźmie udział ponad 40 zawodników.

Na trze trawistym zobaczymy kierowców ze Szczecina, Gorzowa, Cieluchowa, Bydgoszczy, Poznania i kilku ośrodków Wielkopolski.

Początek imprezy, której organizatorem jest Motoklub Unia, nastąpi o godz. 16. Przedtem odbędzie się losowanie gry liczbowej „Koziołki”. (P)

Przed meczem z Ghaną

Czołówka pięściarzy przebywa od kilku dni na zgrupowaniu w Celniewie, gdzie trwają przygotowania do międzypaństwowego spotkania z Ghaną. Dwa mecze rozegrane w Szwajcarii, przyniósł bokserom Ghany zwycięstwa po 12:8.

Francja — Włochy — Polska

We włoskiej miejscowości Pescara rozegrany zostanie 12 bm. międzypaństwowy trójmecz lekkoatletycznych reprezentacji juniorów Polski, Włoch i Francji. W ub. roku w Bielsku młodzi lekkoatleci Włoch rozgromili naszą drużynę 118:84.

Sprostowanie

Osiński, reprezentant Polski w meczu lekkoatletycznym W. Brytanii — Polska, który zajął pierwsze miejsce w skoku o tyczce, jest członkiem AZS Poznań a nie KS Warta, jak mylnie podano w sprawozdaniu w nr 186 „Głosu”.

Kto chce wygrać samochód — musi grać w „Koziołki”!!!

KS5000

JANUSZ KORCZAK

W 20-lecie śmierci wielkiego przyjaciela dzieci

W początkach sierpnia mija 20 rocznica śmierci Henryka Goldszmita, znanego pod literackim pseudonimem Janusza Korczaka. Dokładna data śmierci tego wielkiego przyjaciela i wychowawcy dzieci, lekarza, naukowca i pisarza nie jest znana. Po raz ostatni był widziany 5 sierpnia 1942 r., jak szedł ulicami warszawskiego getta na czele pochodu dzieci z żydowskiego sierotocina, prowadząc je na tak zwany Umschlagplatz, plac przeładunkowy. Stąd wagonami transportowano ludność żydowską do obozów śmierci.

Janusz Korczak urodził się w 1878 r. w rodzinie spolonizowanych, zamożnych, warszawskich Żydów. Na skutek choroby i śmierci ojca, znanego adwokata, zmieniła się sytuacja materialna Korczaka. Chłopiec wcześniej pracuje zarabiając korepetycjami na utrzymanie siebie i rodziny. Na własnej skórze poznaje czym jest bieda. Odbija studia medyczne. Rozpoczyna działalność publicystyczną, literacką. Pracuje w szpitalach jako pediatra. Rezygnuje po kilku latach ze świetnie zapowiadającej się kariery lekarza poświęcając swoje myśli i serce opiece i wychowaniu proletariackich sierot, całe swoje życie — sprawie dziecka. Po okresie burzliwej, pełnej marzeń i rozległych planów młodzieńczej podporządkowalności zadaniom, na pozór nie mieszczącym się w skali jaką uwzględniła historia życia społecznego dwudziestego wieku. Wykłada w Instytucie Pedagogiki Specjalnej i w Wolnej Wszechnicy. Słuchaczom Radia znane były prelekcje radiowe dla dzieci i o dzieciach — jako prelekcje Starożytności.

Pomnik żarliwego humanizmu

Całe życie Janusza Korczaka oglądane z perspektywy lat tworzy wielki, jednolity w swoich zasadniczych rysach pomnik żarliwego, mądrego humanizmu. Pomnik, którego trwałość zabezpieczają rezultaty jego codziennej pracy i myśli, zawarte w licznych pismach, artykułach, rozprawach i książkach.

W ostatnim roku swego życia, w warszawskim getcie, na własną prośbę obejmuje stanowisko wychowawcy w Domu Dziecka przy ulicy Dzielnej 39. Na tym stanowisku pozostaje do końca. Wraz z dziećmi, wraz z personelem Domu Sierot — długoletnią, najbliższą współpracowniczką Stefanią Wilczyńską w sierpniu 1942 roku, do końca wierny dzieciom, do końca bohaterski, udaje się w ostatni tragiczny pochód, odrzucając propozycje indywidualnego ratunku. Legenda jaka powstała o tym pochodzie mówi, że Doktor niosł na rękach dwoje najmłodszych dzieci. Był wtedy starym, schorowanym człowiekiem. W pochodzie niesiono zielony sztandar Domu Dziecka — po jednej jego stronie wyhaftowany był kwiat bzu — symbol wiecznej odnowy, symbol życia, po drugiej — gwiazda Syjonu.

Opis tego owianego legendą pochodu prowadzonego przez Janusza Korczaka — zawarty w książce „Janusz Korczak” — kończy Hanna Mortkiewicz-Olczakowa słowami: „Pod trzepotem zielonego sztandaru iść tak już będzie zawsze, bez końca przez wszystkie czasy i miejsca ziemi, za kaźni getta to kierunku dymiących krematoriów Treblinki — prostą drogą do wieczności”.

Bliski różnym pokoleniom

Kiedy myślimy o życiu Janusza Korczaka, nie sposób uniknąć słów odświętnych i wielkich.

Pamięć Janusza Korczaka, pamięć spraw o które walczył, idei którym poświęcił swe piękne życie, jest konieczna. Konieczna z wielu względów. Wskazywać choćby na część z nich. Bywają różne zgony. Społeczeństwo, naród pamięta i przypomina sobie te, które zachowały najbardziej klarowny obraz sensu i bezsensu, których pamięć może mieć największą siłę, największą ekspresję.

Życie, działalność, walka i śmierć Janusza Korczaka należy do tej kategorii zjawisk wyjątkowo klarownych, wyjątkowo

kowo ekspresyjnych. Posiada walory, dzięki którym obraz może przynieść wyjątkowo duże efekty wychowawcze. Potwierdzeniem tego mogą być wspomnienia, publikacje związane z Korczakiem, niezmiennie przypominające obraz starca wiedzionego z bezbronną gromadą żydowskich dzieci na bezwzględnej, bełkotliwej śmierć.

Przy tym Janusz Korczak jest i będzie zawsze kimś bliskim dla obecnego i przyszłych pokoleń dzięki bogatej spuściznie literackiej, jaką po sobie pozostawił. Autor książek, które weszły na stałe w skład klasycznej literatury dziecięcej i młodzieżowej. „Król Maciuś I”, „Król Maciuś na bezludnej wyspie” — osiągnęły w wydaniach powojennych wielotysięczne nakłady, dodatkowo zaś zostały spopularyzowane przez film oparty na podstawie pierwszej z wymienionych.

Problematyka szeroko znanych współczesnej młodzieży książek, poruszająca sprawy polityczne w sposób wskazujący na głęboką znajomość psychiki dziecka zasługujące na osobne, szersze omówienie. Warto jednak wskazać na ich ciągle aktualną wartość, niezależną od artystycznego mistrzostwa, jaką mają dla współczesnego wychowania młodzieży.

Do równie cennej spuścizny literackiej Korczaka należą mniej znane, ale niepublikowane po wojnie — „Dzień ulicy” (1901), „Józki, Mośki, Struś” (1910), „Józki, Jaski, Franki” (1911), „Kajtuś czarodziej” (1934). W 1957 wydany został przez PZWS 2-tomowy wybór pism pedagogicznych. Ukazały się rozprawy: „Jak kochać dziecko”, „Prawo dziecka do szacunku”, „Momenty wychowawcze”, „O gazetce szkolnej”, „O gramatyce”, „Prawidła życia”, „Pedagogika żartobliwa” i wybór artykułów. Całość stanowi niewątpliwie cenną pomoc dla pedagogów i wszystkich interesujących się

cych się problemami wychowawczymi młodzieży. Warto jednak w 20-lecie śmierci Janusza Korczaka sformułować postulat pełnego wydania prac świetnego pisarza i pedagoga.

Pamięć zawsze żywa

W Ludowej Polsce pamięć o Januszu Korczaku jest żywa. Symbol tej pamięci stanowi pomnik Starożytności w Szczecinie. Żyją współpracownicy i wychowankowie Korczaka. Sylwetkę człowieka wychowawcy — pisarza poświęciła piękna książka Hanna Mortkiewicz-Olczakowa (Janusz Korczak — Czytelnik 1957). Na pełniejszą analizę czeka jednak nadal twórczość literacka Janusza Korczaka.

Hanna Mortkiewicz-Olczakowa w swej książce wspomina słowa Korczaka: — „Czy dobrze być dzieckiem? Tak sobie. Nie bardzo. Nie wiem, zapomniałem... Ale wiem, że gorzej być dzieckiem żydowskim, biednym i osieroconym. Ale czy może być coś gorzej. Czemu nie? Może”.

W czasach kiedy to mówił mądry Stary Doktor możliwość taka stawała się realna. Przygotowywał ją system zagłady narodów, zagłady przygotowywanej z pedantyczną systematycznością, zagłady, która doprowadziła do najgorszego, najbardziej przerażającego dna możliwości dzieci żydowskie, polskie, dzieci innych narodów niszczonej przez hitlerowskie Niemcy.

KRZYSZTOF KOSTYRKO

Gazociagi i telewizja

Długość gazociągów w Związku Radzieckim stale wzrasta i w najbliższych latach ma osiągnąć kilkadziesiąt tysięcy km. Powstał projekt, by te rurociągi wykorzystywać do przekazywania telewizyjnych transmisji. Do tego celu na zewnętrznej powierzchni rur miałyby być naniesione galwanicznie lub w inny sposób cienkie pasy miedzi lub aluminium, które tworzyłyby spirale. W każdym rurociągu mogłoby być wiele takich spirali biegnących równolegle jedna w stosunku do drugiej. Jak obliczono, przez jeden taki rurociąg można by jednocześnie przesyłać telewizję na 15 kanałach, a rozmowy telefoniczne na 100 kanałach. (API)

Jadą do nas goście, jadą. Przez cały okragły rok. Z całego świata. Różnej narodowości. Przeważnie „Polonusy”. Przedstawiciele trzech emigracji: „starej”, międzywojennej i powojennej. Chcą zobaczyć, usłyszeć, poznać. Witamy wszystkich jak możemy najserdeczniej, czym możemy najlepiej. Pokazujemy kraj, zabytki, wymieniamy opinie, mówimy szczerze, ani głupio się chwalamy, ani tendencyjnie psocząc. Skłamałem. W którym miejscu? O tym za chwilę.

W pierw gość się przytoczył kilka liczb. W pierwszym półroczu gościliśmy w kraju tylko za pośrednictwem „Orbisu” 13,5 tys. cudzoziemców. W drugim półroczu spodziewamy się już 35 tys. uczestników zbiorowych wycieczek z blisko 20 krajów. W tym samym okresie przyjeżdża do nas tyluż bez mała turystów indywidualnych. Np. ze Stanów Zjednoczonych zjedzie do Polski do końca roku około 80 grup wycieczkowych, złożonych w 90 proc. z naszych rodaków.

Ciocia „robi zapytanie”

Przyjeżdżają na nowo poznawać swój kraj ojczyści, przyjeżdżają poznawać kraj swoich dziadków i rodziców. Przyjeżdżają z ugruntowanymi, nieraz żenująco śmiesznymi wyobrażeniami o nas o naszym życiu Oto jedna z ciocię „robi zapytanie”, czy to prawda, że dochód z występów „Mazowsza” w USA zabiera... rząd radziecki? (Fakt autentyczny — słyszałem na własne uszy). Tak bowiem głosiła ich propaganda, odradzając rodakom uczestniczenie w występach „Mazowsza”. Jakże to? Zasilać dollarami radziecki skarb państwa? Inny nasz rodak dotyka wszędzie w sklepach, aby się przekonać czy aby nie jest to papierowa dekoracja. Znowu inny dziwi się, że w składkach naszych pociągów kursują wagony sypialne i restauracyjne. Jeszcze inny...

Dziwicie się? Ja nie! Czytałem np. wypowiedzi o naszym kraju człowieka wydawałoby się rozsądnego, czyli p. Roberta Kennedy'ego, opublikowane po jego u nas wizycie w piśmie „American Polonia Report”. „Stalo” tam i o terrorze, i o technice czerwonej propagandy (bez słowa właściwie na czym to ta technika polega), i o prześladowaniach reli-

Jadą goście jadą...

Terroryzowani — zgłodniałi — biedni

gijnych, i o zaciśnięciu pasa — z głodu, rzecz jasna. Nie wspomina tu już pewnej paniusi, która po pobycie w naszym kraju dowodziła na łamach prasy amerykańskiej, że dostęp do polskich kościołów bronią szeregi uzbrojonych po zęby żołnierzy, a ojcowie głodnych dzieci, aby zdobyć dla nich bodaj skibkę razowca, muszą przedzierać się przez zasieki!

Prześladowani ojcowie

Zastanawiał mnie zawsze skąd ci ludzie czerpią materiały do tego rodzaju „revelacji”? Boć przecież nie wszystko da się zapisać na konto patologicznego antykomunizmu i nieżyczliwości. I rzeczywiście. Dochodzę do wniosku, że zarówno Kennedy, jak i owa paniusia, musieli w swoim czasie być w Szczecinie. Jest tutaj klasztor i seminarium. Niegdyś cały kompleks zabudowań był zajmowany przez nieliczne zgromadzenie Ojców Misjonarzy Św. Rodziny. Od kilku lat w głównym gmachu mieści się prewentyrium dla dzieci, a w nie mniejszym sam zakon i seminarium, liczące sobie, bodajże, 8 słuchaczy.

Klasztor jest pięknie usytuowany. Jest miejscem wycieczek. Każda albo prawie każda odwiedza zabytkową i ciekawą z wielu względów kaplicę. I w tej to kaplicy odbywa się — wykład prelekcja? pogadanka? — o historii klasztoru, o historii zakonu. O tym jednak mówi się krótkutko. I rychło też przystępuje się do obszerniejszego omówienia dnia dzisiejszego zakonu i seminarium. Mówi się za to o tym jaka to władza ludowa niedobra, bo odebrała główny budynek (o tym, że mieści się w nim prewentyrium dyskretnie się milczy), że ojcowie misjonarze, których jest tak niewiele („Nasz zakon zawsze był prześladowany”, baka się o Hitlerze i... zawieszają domyślnie głos. Myślicie rodacy!), ciernia straszną biedę z niedzą, że... Cały czas w tonacji prześladowanych, zgłodzonych, terrorizowanych. Syplą się datki. Na kościół ucisniony. Wojujący.

Nie znoszą kłamstwa

Skądinąd wiem, że podobnie nie szkodliwe „oracje” wygłasza się do każdej zagranicznej wycieczki, która odwiedza jakiś kościół, jakiś obiekt kultu religijnego. Tego rodzaju praktyki są absolutnie niedopuszczalne. Na przykład w Towarzystwie „Polonia”, czy u wybitnych osobistości nie mówi się o niedopuszczalnej ingerencji Kościo-

ła w sprawy państwowe nie mówi się, że Kościół nie jest wcale taki biedny, bo jego roczne dochody sięgają blisko 2 mld. zł — krótko mówiąc: nie wtrącamy się w sprawy wiary i Kościoła, nie uprzedzamy rodaków do nie zawsze uczciwych praktyk dostojników kościelnych — czy zatem Kościół nie obowiązują zasada fair play, czy nie obowiązują zwyczaj, ziemską, ludzka uczciwość?

Powiedzmy sobie szczerze: do ogromnej większości naszych rodaków zza Oceanu ta kościelna „agitka” nie trafia. Bo widzą, bo słyszą. Bo wiedzą, że w komunistycznej Polsce jest więcej księży, aniżeli ich było w katolickiej, przedwojennej Polsce. Bo chodzą do kościołów. Bo bywają w naszych domach. Bo mają oczy i uszy otwarte. Bo chcą poznać prawdziwą Polskę — bez żadnego retuszu. Nie znoszą kłamstwa. Kadzenia. Zebrani. Z każdej strony!

„Byłam w rodzinie w pow. raciborskim. Krótko. Sami mnie od siebie wypłoszyli. Stwarzali pozory ubóstwa. Początkowo w to ubóstwo nawet wierzyłam. Przecież nie wszyscy kim się przelewa. Więc kupowałam żywność. Nawet ubierałam trochę rodzinę. Uciekłam z tego domu, gdy kiedyś przyjechałam kuzynkę jak pokrywając, w kuchni karmiła swoje dzieci „czymś lepszym”, kupiłam już nie za moje pieniądze. Pojechałam do bardzo dalekiej rodziny w Krakowskie. Przyjeźli mnie jak jaka hrabiankę. Padali na buzie, by mi na niczym nie zbywało. Nie po skarżyli się na „biedę” jedynym słowem. Gościli mnie serdecznie i spontanicznie. Pożegnali, jakbym zostawiła im milion dolarów. Wynagrodziłam im to przez wpłacenie 100 dolarów do PKO. Oni nawet o tym jeszcze nie wiedzą. Dopiero dzisiaj wysłałam list. I chyba zaproszę ich do siebie...”

Ta wypowiedź nie wymaga komentarzy. Tak jak cały ten felieton.

MIROSLAW SANIGROSKI

do redaktora

do redaktora

O pamięć

dla bohaterstwa

Zbliża się 23 rocznica wybuchu drugiej wojny światowej. Wróć z nią wszystkie wspomnienia związane z tym tragicznym dla nas okresem. Wspominać będziemy również żołnierzy poznańskich pułków, którzy stawili zacięty opór najazdowi hitlerowskiemu w krwawej i bohaterskiej bitwie nad Bzurą.

Z wielkim wzruszeniem czytamy nieraz w prasie o serdecznej wdzięczności dla poległych żołnierzy tych pułków, jaką objawia ludność zamieszkująca okolice wielkiej bitwy w porządkowaniu i pielęgnowaniu grobów żołnierskich. Bolesnie natomiast odczuwamy fakt, że miasto Poznań, w którym te bohaterskie pułki stacjonowały, nie zdobyło się dotąd na trwałe uczczenie tych jednostek. Nie chodzi o pomnik, ale można by przecież nazwać imieniem tych pułków jeden z placów lub ulicę względnie obiekt publiczny, na przykład szkołę.

Zechce Pan Redaktor opublikować mój skromny list. Może zawarte w nim słowa przekonają czynników o obowiązku trwałego uczczenia bohaterskiego wysiłku poznańskich pułków.

WŁODZIMIERZ WELNA

Poznań



Stali u progu restauracji. Zmierzało się. Oświetlony napis gastronomicznego przybytku nie nabrał jeszcze pełni barw. Już przy drzwiach stwierdził, że w lokalu panuje typowa dla przedmieść atmosfera. Nieliczne tylko stoliki były zajęte. Za to nieduża lada buletu otaczał zwarty krag pijanych. Większość bractwa ciągnęła piwo wprost z flaszek, gardząc podsuwanymi przez barmankę kufkami. Klientelę stanowili — mieszkańcy osiedla, pracownicy zakładów metalowych, „Milosłoni”, nie brakowało żołnierzy. Mocno „ochodziła” czysta, z rzadka tylko przekąszana śledzikiem. Ruch w restauracji panował spory, kilka dni temu była w fabrykach wypłata. Kwasyń odór piwa, zmieszany z kłębami tytoniowego dymu, drażnił nozdrza. Było tu piekielnie duszno. Jazz, dobywający się z pękatego radia, ustawionego na półce przy bufecie, z trudem torował sobie drogę poprzez prowadzone podniesionym głosem rozmowy. W kącie jakaś para prawiła sobie czułości.

Tokarek prowadził wprost do drzwi, oznaczonych napisem „kierownik”. Pokój okazał się pusty, płonąca na biurku lampa ukazała nieciekawie, biurowe wnętrze.

— Oto i kierownik lokalu — zaprezentował porucznik mężczyznę, który właśnie nadszedł. — Pozwolicie, że rozgościmy się tu na krótko?

— Ależ oczywiście, panowie! — gospodarz restauracji silił się na swobodny ton. Z pewnością wzięty milicji jego zachwytu nie wzbudziła. Może każe podać herbatkę? Nie? Więc skoczę po Kowalskiego. Właściwie mamy wieczorem dwu kelnerów, ale wczoraj pracował tylko Kowalski. Drugi ma urlop. To ja już pójdę... — skłonił się, wyraźnie zaferowany.

— Cóż, pomyślał Tokarek — Kierownik dobrze prosperujejcej knajpy woli z milicją mieć jak najmniej wspólnego.

— Dobry wieczór... — nowo przybyły miał wygląd trochę przestraszonego. Spora łysina, wyblakła twarz. — Kierownik powiedział, że panowie chcą mnie przesłuchać. Z milicji, tak? Kowalski jestem — usiadł ciężko na wskazanych sobie krzesła.

— Przesłuchać? Skąd — Obara utrafił we właściwy ton. — Porozmawiać po prostu. Niechże się pan uspokoi — dodał, zobaczysz, że drzenie rąk kelnera. Kubiak podsunął mu papierosnice.

— Tego gościa pamięta pan? — Tokarek pokazuje indogwanemu spore zdjęcie Krzyżanńskiego.

Kelner bierze je delikatnie w palce, patrzy długo w twarz nieznanego, jakby chciał zyskać na czasie, a potem z dość nieoczekiwaną stanowczością stwierdza:

— Pamiętam — zapala papierosa. — Był wczoraj — i dodaje zaraz, zauważywszy wymianę porozumiewawczych spojrzeń. — Wszystko wyłożył dokumentnie. Ja wiem, że władza musi wiedzieć dokładnie. Mówię, że był, bo pamiętam. Takiego przystojniaka u nas rzadko się widzi. A po drugie siedział sam, długo siedział... I sam pił.

To brzmi przekonująco. Teraz mówi Obara, spokojnym głosem, jakby bojąc się spłoszyć podekscytowanego kelnera:

— Panie Kowalski, on nie żyje. Dzisiejszej nocy został przejechany. Tu, w pobliżu. Te informacje są cenne. Niech pan nam jeszcze pomoże.

— Interesuje nas, panie Kowalski, wczorajszy wieczór — podjął dialog porucznik. — Dokładnie: wszystko, co działo się pomiędzy godzinami, no, powiedzmy, dwudziestą a dwudziestą trzecią. Czy zauważył pan wczoraj w lokalu może coś, co wydawać się mogło niezwykłe? Jakies dziwne rozmowy przy stolikach, klótnie, większe towarzysztwo, opijające — ja wiem? — może interes.

— Wczoraj? — kelner potarł dłonią czoło, zroszone drobnymi kropkami potu. — Nie, wczoraj był spokój. Trzy dni temu, to nawet kierownik musiał pod 07 dzwonić, żeby przyjechali porządek zrobić. Ale wczoraj... Naprawdę, nie potrafię niczego takiego sobie przypomnieć. Jak co dzień sporo było stałych klientów i trochę przypadkowych.

— O której godzinie, mniej więcej, ten facet przyszedł i kiedy stąd wychodził. Potrafi pan sobie przypomnieć? — Porucznik ocenił, że „zagranie” Obara było dobre. Kowalski poczuł się w roli koronnego świadka grubej sprawy. Widać było, że nie szczędzi wysiłku, aby zadowolić swoich interlokutorów.

— Zaraz, panowie, niech pomyślę. Więc tak: o ósmej zaczynałem, wtedy nie było go na pewno. Nie, nie wiem dokładnie kiedy wszedł. Może była dziewiąta, może wcześniej. Przecież narodu tu pełno — obsłużyć każdego trzeba, skąd pamiętać szczegóły. Ale siedział długo, o, długo. Prawie mieliśmy zamykać budę, dopiero zapłacił. Żeby jednak zaraz pod samochód... — kelner powziął pewne podejrzenia. — Ja zaolwionym alkoholu nie podaję — dodał tonem samoobrony.

— Ten gość to był stały klient?

— Stały? Nie, stały nie, ale...

— Ale?

c.d.n.

BEZ LUKSUSU I BEZ TANDETY

Wiecej mieszkań za te same pieniądze

Do uzyskania jak największej liczby nowych mieszkań, bez dodatkowego zużycia funduszy, prowadzi kilka nie wykluczających się nawzajem dróg, wiodących do obniżenia kosztów budowy.

Jedną z nich jest, oczywiście, eliminacja budowlanej tandety, tzw. niedoróbek i usterek, marnotrawstwa materiału, niewykorzystania maszyn i sprzętu. Jak wiemy, wiele się w tym zakresie poprawiło, choć daleko jeszcze do ideału.

Drugi kierunek, to upowszechnienie budownictwa metodami przemysłowymi, z gotowych elementów, i stosowania nowoczesnych materiałów, tańszych, lub mniej pracochłonnych niż np. drewno, stal czy cegła.

Znaczne zmniejszenie kosztów przynosi racjonalne wykorzystanie miejsca pod budowę i innowacje konstrukcyjne.

Np. standardowe mieszkanie w domu 3-piętrowym o podłużnym, zewnętrznym układzie murów nośnych kosztuje 150 tys. zł. Takie samo mieszkanie, ale w domu 4-piętrowym, z poprzecznym układem nośnym, kosztuje już tylko 133 tys. zł. A więc na każde 12 mieszkań można za tę samą cenę uzyskać trzynaste. Inny przykład: W granicach wysokości piętra od 2,80 do 3,10 m każdy decymetr w górę podwyższa, a w dół obniża koszt budowy o 1 procent.

Poszukiwania możliwości dalszego oszczędzania skierowały ostatnio uwagę sfer budowlanych na stopień wyposażenia mieszkań. Sprowadziło się to do pytania, czy nie budujemy mieszkań wyposażonych — jak na ogólną ciężką sytuację mieszkaniową — zbyt drogo? Czy nie można by, czy nie należałoby na pewien czas zrezygnować z niektórych udogodnień? A jeżeli tak, to z jakich?

Oczywiście warto, nawet z punktu widzenia przyszłych lokatorów, uzyskać większą liczbę lokali mieszkalnych w tym samym czasie i za tę samą cenę, kosztem pewnych tańszych rozwiązań w układzie i wyposażeniu mieszkań. No przykład obniżenie wysokości pomieszczeń nie tylko zmniejsza koszt budowy, ale i lokatorowi ułatwia zarówno ogrzanie jak i wietrzenie mieszkania, chociaż

niski sufit nie każdemu odpowiada.

Tańsza i bardziej praktyczna jest łazienka z natryskiem i brodzikiem zamiast wanny, chociaż gospodynie mogą zgłosić zastrzeżenie, że w wannie moczą też i płuczą bieliznę; brak wanny zmusiłby do sprawiania kotłów, na które znów brak byłoby miejsca w tak ograniczonym metrażu „normatywnych” mieszkań. A pralnie blokowe, nie mówiąc już o miejskich, długo jeszcze domowego prania nie zastąpią.

Można stosunkowo drogie parkiety zastąpić płytami z tworzywa sztucznego, o ile rzeczywiście wypadnie to taniej nie tylko w budownictwie, ale i w wieloletniej eksploatacji. Pod tym samym warunkiem można narażone na wilgoć ściany w łazienkach i kuchniach malować, jak to się od paru lat robi, wodoodporną farbą zamiast wyklekać kafelkami. Wiele tego rodzaju oszczędności można osiągnąć kosztem nie tyle niewygody, ile zmniejszonej wygody lokatora.

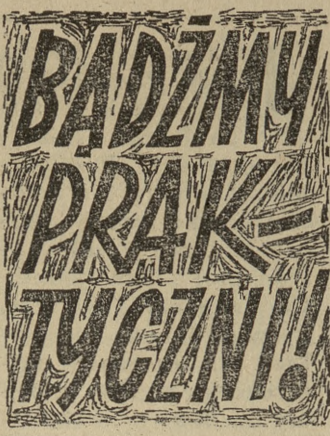
Mocniejsze dyskusje powstają natomiast przy propozycjach rezygnowania z piwnic w niektórych typach domów. Dalej, z łazienek indywidualnych na rzecz wspólnych dla kilku mieszkań. Dalej propozycje wspólnych ubikacji, a nawet wodociągów kranów, np. w korytarzu, na klatce schodowej lub na podwórku. Proponuje się też budowę mieszkań bez drzwi między poszczególnymi pomieszczeniami, z ewentualnym wbudowaniem framug z zawiasami, aby lokator mógł, jeżeli zechce, sam się postarać o drzwi(!)

Bardzo silny i sugestywny jest argument głodu mieszkaniowego wsparty możliwościami budowy, powiedzmy, studium dwudziestu mieszkań zamiast stu i perspektywą szybszego, np. w ciągu trzech lat zamiast pięciu, zaspokojenia naj- najpilniejszych potrzeb. Na tyle silny, że może skłaniać do głoszenia desperackiego hasła, iż „nawet najprymitywniejszy standard nowych mieszkań będzie z wielkim zadowoleniem przyjęty przez dzisiejszych lokatorów ruder i suterenu”.

Przeciwnicy zbyt drastycznych operacji, które miałyby być dokonane na wyposażeniu mieszkań, słusznie wskazują, że po doraźnym efekcie tysięcy izb dodatkowo zbudowanych i tak trzeba będzie za kilka latłożyć miliony na dźwiganie całych osiedli z prymitywu, i to w blokach zamieszkałych, a więc o wiele gorszych technicznie (a zatem kosztowniejszych) warunkach budowy.

Owoce tych dyskusji będą po dojrzeniu na pewno pełne ziaren rozsądku i umiaru. Nie ulega wątpliwości, że musimy budować tanio, a więc skromnie. Ale właśnie dlatego że nie jesteśmy bogaci, powinniśmy budować z myślą o trwałości naszego dachu nad głową.

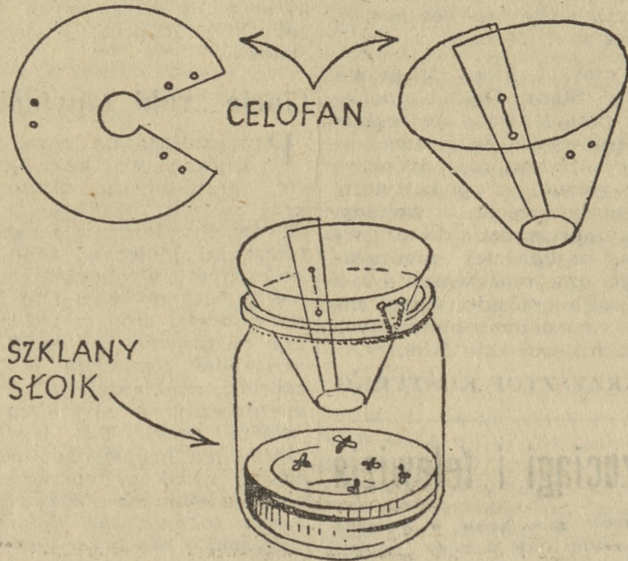
RAJMUND BOLESŁAWSKI



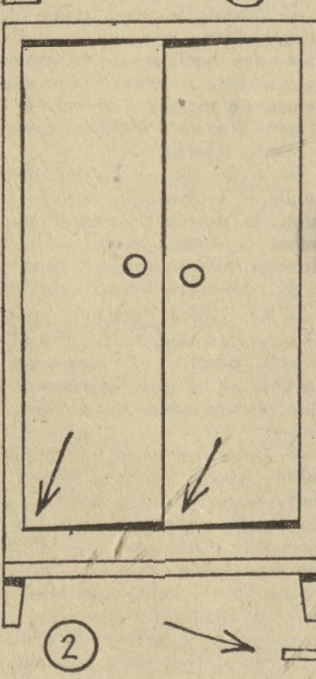
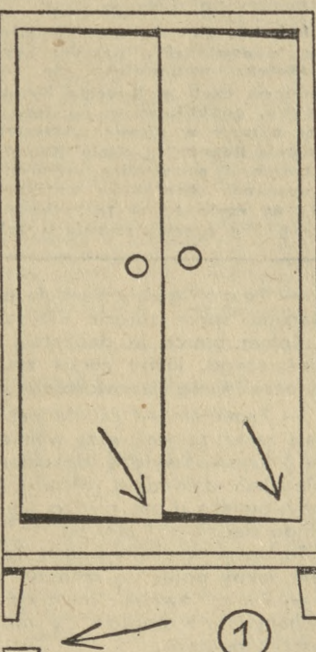
Pałapka na muchy

Jednym ze sposobów tępienia much jest ustawianie w pomieszczeniu pałapki, którą wykonać można tanim kosztem. Wystarczy w tym celu posłużyć się kawałkiem celofanu, sznurkiem, nożyczkami i słoikiem.

Z celofanu wycinamy krążek (kształt jak na rysunku), robiąc z niego lejek, który przy wiążujemy sznurkiem do słoika. Do słoika nalać można wody z miodem lub nieco roztopionego smalcu. Pałapka gotowa.



Zacinające się drzwi



Tapczany - kanapy

Na rysunku obok przedstawiamy, jak w praktyczny sposób wykorzystać tapczany, jako kanapy. Dwa tapczany zestawione szczytami przykrywamy na dzień jednolitą tkaniną, do stosowanej kolorami do całości wnętrza. W ten sposób tapczany służyć mogą jako estetyczne miejsce do siedzenia przy stole, a także miejsce wypoczynku poobiedniego; co najważniejsze — chronimy obicie tapczanu przed kurzem i zniszczeniem.

Przy sposobności tym, którzy mają odpowiednio duże mieszkanie, proponujemy ustawienie za tapczanami praktycznych szafek lub półek, gdzie pomieścić można radioodbiornik, wazon z kwiatami, książki, lub też inne przedmioty, które powinny znajdować się stale „przy ręce”.

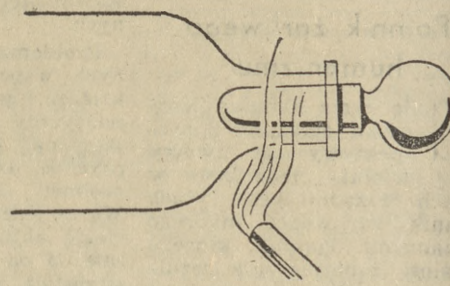
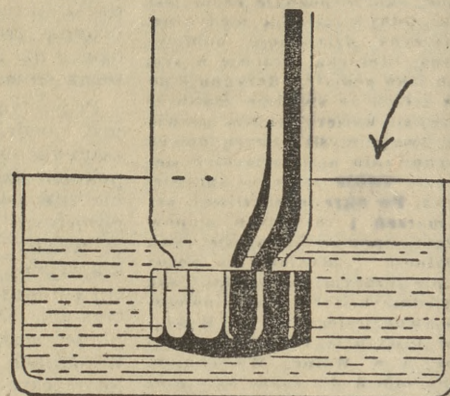


Otwieranie naczyń

Sporo kłopotów sprawia często otwieranie butelek z zakrętkami z masy lub metalu czy też butelek zamkniętych szklanymi korkami. Usiłowanie odkręcenia zakrętek przy pomocy szczypiec powoduje zazwyczaj ich pęknięcie lub zgniecenie.

Warto więc pamiętać, że przy otwieraniu takich butelek można wykorzystać zasadę rozszerzalności materiałów pod działaniem ciepła. Butelki, tuby i słoje zamknięte zakrętkami otworzyć można łatwo po przez zanurzenie zakrętek (na chwilę) w ciepłej wodzie (rys. pierwszy). Na leży przy tym zwrócić uwagę, by nie zanurzać butelki głębiej niż na wysokość zakrętki oraz by nie trzymać butelki w wodzie zbyt długo, gdyż spowodowałoby to równoczesne rozszerzenie szyjki butelki.

Butelkę mocno zamkniętą korkiem szklanym otworzyć można łatwo po nagraniu szyjki butelki płomieniem palnika (rys. drugi). Jeśli nie mamy palnika gazowego, szyjkę (nie korek!) butelki polewamy strumieniem ciepłej wody.



Gdyby też u nas...



Gniazdko wtykowe w instalacji elektrycznej mogą stanowić niebezpieczeństwo dla małych dzieci, które we wszystkim chętnie widzą przedmiot do zabawy. Niejedni rodzice w obawie o bezpieczeństwo swoich dzieci zastawiają gniazdko ciężkimi meblami.

Można by uniknąć niebezpieczeństwa, gdyby wzorem innych krajów także nasz przemysł przyjął do produkcji specjalnych zamków do gniazd sieciowych. Są wykonane z plastiku, łatwo nakłada się je na gniazdko; wyposażone są w kluczyk, przy pomocy którego umocowuje się je na gniazdku. Bez kluczyka nie można takiego zamku otworzyć.

Oto zdjęcie przedstawiające komplet: gniazdko i zamek. Czy doczekamy się takich „drobiazgów” także w naszych sklepach? Może handel przedstawiłby zapotrzebowanie w wytwórniach sprzętu elektrotechnicznego?

Półbuty z „wentylacją”

Fabryka Obuwia w Skarżysku przystąpiła już do produkcji reklamowej serii męskich półbutów letnich na przyszły rok. Buty te mają ścięte noski i są przewiewne. Płaty skóry zastąpiono bowiem częściowo siatką nylonową, a częściowo powycinano w nich niewielkie otworki. Cena tych praktycznych butów ma wynosić ok. 180 zł. (te z dziurkami) i 270 zł — z siatką. (API)

Apel żniwny PTT-K

Zarząd Główny Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego wystosował apel do zarządów ogniw i członków PTTK, do wszystkich turystów na szlakach, do wędrowców z „Autostopu”. Apel głosi:

Zbliża się trudny i ważny okres w naszym rolnictwie, czas zbiorów i żniw. Niepomyślnie warunki atmosferyczne panujące w początkach lata spowodują poważne spiętrzenie prac rolnych na naszych polach. Wynika z tego obowiązek szybkiego dokonania sprzętu ziół i ziemniaków, zmniejszenia do minimum strat spowodowanych przez niepogodę.

Turyści, członkowie PTTK zawsze znani byli ze społecznej postawy, ich to przecież praca uchroniła w wielu wypadkach od zniszczenia tysięcy zabytków i rezerwatów przyrody, dała dowody wielkiej ofiarności.

Ich kultura na szlakach turystycznych nadaje ton turystyce polskiej.

I dlatego teraz w okresie żniwnym, kierujemy do Was ten apel. Pomagajcie swoją pracą w sprzecie ziół i ziemniaków. Przebywając na trasach turystycznych, na obozach i kempingach, wędrując „Autostopem” czy szlakami rajdów, ziół, splotów i ziół — zgłaszajcie się do Zarządów PGR i Spółdzielni Produkcyjnych, do terenowych Wydziałów Rolnych w Radach Narodowych i deklarujcie swoją pomoc naszemu rolnictwu. Traktujcie to nie tylko jako społeczny obowiązek z tytułu członkostwa w PTTK, ale także jako część programu wódczego turystycznej, jako zadania turystyczne w regulaminach rajdów i ziół PTTK.

Turyści na szlakach — rolnictwo czeka na Waszą pomoc.

Czar kółek

Jak długo hamujemy?

Wprowadzamy dzisiaj na nasze łamy kącik motoryzacyjny, w którym systematycznie będziemy zamieszczać niektóre podstawowe zasady prowadzenia pojazdów mechanicznych. Wypadków drogowych jest tak dużo, że przydać się mogą każde przypomnienia, bo, niestety, kierowcy zapominają często o przestrzeganiu najbardziej nawet podstawowych przepisów.

Dzisiaj podajemy odległości potrzebne do zahamowania pojazdu mechanicznego:

szybkość	droga hamowania
20 km/godz.	7,04 m
30 "	12,56 m
40 "	19,37 m
60 "	36,93 m
80 "	63,47 m
100 "	87,73 m

Pamiętajmy, że na odległościach tu podanych potrafi pojechać zahamować kierowca doświadczony, na suchej jezdni asfaltowej. Na drogach mokrych droga hamowania zwiększa się o 40 proc., przy małych szybkościach o 15 proc., przy dużych szybkościach. Na drodze pokrytej śniegiem droga hamowania w każdym przypadku jest dwa razy dłuższa, a podczas gołoledzi do trzech razy dłuższa niż na jezdni suchej.



UWAGA! — Uczestnicy Totalizatora Piłkarskiego!

Od 12 sierpnia br. gramy w Totka Piłkarskiego

Najwygodniejszą formą zawierania zakładów TOTO-LOTKA — to abonament.

Pracownicy poszukiwani

— Rewidenta księgowości,
— inżyniera - mechanika — 4 lata praktyki,
— inżyniera chemii, wzgl. magistra technologa środków spożywczych — 4 lata praktyki — zatrudni zaraz Zjednoczenie Przemysłu Ziemniaczanego w Poznaniu, ul. Libelta 26. K7646

Zakłady Budowy i Naprawy Maszyn Drogowych w Poznaniu, ul. Wrzesińska 18/36 — zaangażują natychmiast technika mechanika, technika transportu, kierowcę I lub II kategorii prawa jazdy, elektromontera, tokarza na 2 zmiany, monterów silnikowych, montera ze znajomością naprawy pnpm wtryskowych oraz pracowników fizycznych do prac inwestycyjnych. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. K7698

Dyrekcja Powszechnego Domu Towarowego w Poznaniu — zatrudni natychmiast:
— zaopatrzeniowca branży galanterijno-skórzanej,
— kierowników stoisk,
— sprzedawców kwalifikowanych,
— pracowników fizycznych do magazynu, planistę.

Zgłoszenia należy kierować do Działu Kadr, pokój nr 5, ul. Mielżyńskiego 14. K7702

Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Świnoujściu (nad morzem) woj. szczecińskiego — zatrudni zaraz na stałe 6 masarzy do produkcji eksportowej oraz 3 piekarzy. Reflektujemy w pierwszej kolejności na osoby samotne, dla których przydzielimy bezpłatnie zakwaterowanie w pokojach gościnnych. Warunki płacy według zbiorowego układu pracy obowiązującego w spółdzielczości spożywców. Osoby reflektujące winny zgłaszać się pisemnie pod adresem tutejszej Spółdzielni lub telefonicznie pod nr tel. 22-53 (Świnoujście). K7715

Poznańskie Zakłady Armatur PT, ul. Staro-jecka 19, tel. 705-10 — zatrudnia zastępcę kierownika magazynu branży metalowej, możliwe ze znajomością metali nieżelaznych i odlewów żeliwnych. K7737

Inżynierów i techników budowlanych z uprawnieniami i praktyką, instalatorów wodno-kan. i c. o., elektryków, blacharzy, dekarzy, murarzy - tynkarzy, ustawiaczy rusztowań, rufowych oraz pracowników niewykwalifikowanych do prac na terenie m. Poznania, zatrudni Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane w Poznaniu, ul. Paderewskiego 7. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy w budownictwie. Zatrudni się również brygady rzemieślnicze w powyższych zawodach do pracy na umowy o dzieło. K7735

Pracowników fizycznych do transportu wewnętrznego oraz magazynu — przyjmie zaraz Fabryka Galanterii Metalowej Przemysłu Gumowego, Poznań, ul. Mylna 26. K7759

Przedsiębiorstwo Budownictwa Terenowego w Poznaniu, ulica Obornicka 227/229 (dojazd autobusem linii nr 60 Garbary — Podolany) — przyjmie zaraz:
— pracownika na kierownika kwater robotn.;
— inżyniera, wzgl. technika budowlanego z odpowiednią praktyką na stanowisko inspektora w Dziale Wykonawstwa;
— kierownika budowy;
oraz na budowy na terenie i w pobliżu miasta Poznania:
— murarzy - tynkarzy;
— betoniarzy;
— ustawiaczy rusztowań;
— parkieciarzy;
— szklarzy;
— robotników niewykwalifikowanych.

Zamieszcujemy zapewniamy się bezpłatne zakwaterowanie. Przyjmujemy również pracowników fizycznych do prac w godzinach popołudniowych na II zmianę w ramach umowy na akord zryczałtowany. Zgłoszenia w Dziale Osobowym P. B. T. — pokój nr 10. K7769

Stacja Pogotowia Ratunkowego m. Poznania, Poznań, ul. Chelmońskiego 20, przyjmie sprzedawczy zaraz. Zgłoszenia: Administracja, II ptr. K7876

Spawaczy elektrycznych, ślusarzy, monterów konstrukcji stalowych i urządzeń przemysłowych, monterów hydraulicznych oraz dozorców przyjmie do pracy zaraz Poznańskie Przedsiębiorstwo Konstrukcji Stalowych i Urządzeń Przemysłowych „Mostostal”, Poznań, ul. Kochanowskiego 7. Dla spawaczy, ślusarzy i monterów praca wyłącznie w terenie na budowach. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy w budownictwie z dnia 15. III. 1968 r. Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia, pokój nr 6. K7798

Przetargi — Komunikaty

Miejskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych w Poznaniu, ul. Północna 14 — ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż mieszarek, betoniarek i walców przylenny. Przetarg będzie przeprowadzony w dniu 20 sierpnia 1962 r. o godz. 10 w Bazy Sprzętu w Poznaniu, ul. Bielni 6/8. Sprzet można oglądać codziennie od godz. 10—14.30. W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa uspołecznione i jednostki gospodarki nieuspołecznionej. K7845

Spółdzielnia Pracy Usługowej „Świt” w Poznaniu, ul. 23 Lutego 42 — ogłasza przetarg na wykonanie następujących remontów w lokalach:
1) ul. Głogowska 152 — tynki ścian i stropów ca 300 m², ułożenie posadzki lastrico ca 45 m², instalacje elektryczne i wodno-kanalizacyjne, budowa okna wystawowego oraz malowanie wnętrza;
2) ul. Podkomorska 31 — roboty murarskie (wybicie drzwi i okna), stolarsko-ciesielskie, elektryczne i wodno-kanalizacyjne, oraz malowanie wnętrza;
3) ul. Dzierżyńskiego 171 — drobne roboty murarskie, stolarskie, elektryczne, wodno-kanalizacyjne i malowanie wnętrza.

Blizszych informacji udzielimy na miejscu. Oferty wraz z kosztorysami należy składać w biurze Spółdzielni — ul. 23 Lutego 42 do dnia 18. VIII. 1962 r. Komisynie otwarcie ofert nastąpi w dniu 20. VIII. 1962 r. o godz. 9 w biurze Spółdzielni. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz prywatne. Zastrzega się dowolny wybór oferenta bez podania przyczyn. K7861

Nadwozie używane (karoseria) samochodu osobowego „Warszawa” sprzedaje Spółdzielnia Pracy „Spedytor” w Poznaniu, ul. Dąbrowskiego nr 89 — w drodze przetargu nieograniczonego. Cena wywoławcza 8.000 zł. Przetarg odbędzie się w dniu 31. VIII. br. o godzinie 10, w biurze Spółdzielni. Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy złożyć w kasie Spółdzielni najpóźniej do dnia 30. VIII. br. K7886

Akademia Medyczna Poznań, Fredry 10, zaprasza do składania ofert na wykonanie:
1. okien dla budowy Collegium Anatomicum Poznań, ul. Święckiego 6, w terminie do 30. X. 1962 r. Dokumentacja do wglądu w Dziale Inwestycji A. M., I piętro, pokój 4;
2. ścianki z blachy aluminiowej w ramach z kątownika o wymiarach 1,80 x 5 m z parapetem jako obudowy grzejników oraz przewodów wodociagowych, gazowych i elektrycznych w Zakładzie Radiologii A. M., ul. Szkolna 8/12.

Oferty z podaniem ceny można składać w Dziale Inwestycji Akademii Medycznej, przy ul. Fredry 10, I piętro, pokój 4, do 30. VIII. 1962 r. Do składania ofert zaprasza się przedsiębiorstwa: państwowe, spółdzielcze i prywatne. Otwarcie ofert nastąpi 8. IX. 1962 r. K7880

Klub Żeglarski „Mewa” przy Poznańskich Zakładach Przemysłu Odzieżowego im. Komuny Paryskiej w Poznaniu — ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie remontu przystani żeglarskiej w Kiekrzu, obejmujący prace murarskie i elektryczne. Wszelkich informacji udziela Komandor Klubu — tel. 439-13 przy ul. Kraszewskiego 21/25, blok 12, pokój 2, gdzie można obejrzeć dokumentację techniczną i otrzymać ślepe kosztorysy. Oferty należy składać w kopertach zamkniętych z napisem „Oferta na remont przystani żeglarskiej w Kiekrzu” w terminie 7 dni od daty ogłoszenia. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta. K7834

Spółdzielnia Budowlano - Mieszkaniowa „Przyszłość” w Poznaniu, ulica Samuela Engla 9, ogłasza przetarg na wykonanie robót budowlano-montażowych wykończeniowych w pomieszczeniach usługowych i administracyjnych na parterze bloku mieszkalnego, przy ul. Dąbrowskiego 97, w Poznaniu. Wartość ca 200,0 t. zł. Dokumentację techniczną i kosztorysy do wglądu w biurze na ul. Samuela Engla 9. Termin wykonania III i IV kw. 1962 r. Oferty w kopercie z napisem: „Przetarg” należy składać w biurze Spółdzielni — adres j. w. do dnia 24 sierpnia 1962 r. Komisynie otwarcie ofert nastąpi 25. VIII. 1962 r. Oferty mogą składać przedsiębiorstwa: państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zastrzega się prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K7885

Drukarnia Kolejowa w Poznaniu, ul. Kolejowa nr 27 — ogłasza przetarg na wykonanie z drewna twardego:
1) 9 szt. regałów zecerskich z 10-ma kasztami tekstowymi i 10-ma kasztami na pisma tytułowe;
2) 9 szt. kaszt na linie i justunek;
3) 6 szt. regałów do zsuwania form z 10-ma deskami.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Ukończenie robót winno nastąpić do dnia 15 grudnia 1962 r. Oferty należy składać w zalakowanych kopertach do dnia 31 sierpnia 1962 roku godz. 14 w Sekcji Ekonomicznej, gdzie można otrzymać rysunki. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 1 września 1962 r. Zastrzega się dowolny wybór oferenta lub unieważnienie przetargu bez podania przyczyn. K7865

Działki budowlane w Wileńcu sprzedam. Julian Tomasz, Oleśnica, Narutowicza 2 m. 1. 15498g

Znalezione zegarek damski na trasie Rynek Wileński — pl. Wiosny Ludów. Zgubie odebrać Dzierżynskiego 119 m. 21. 15498g

Praca

Poszukuje malarzy — Zakład malarski, Zygmunt Schneider, Luboń, ul. Powstańców Wielkopolskich 24, telefon: Luboń 76. 13067g

Pomoc domowa do dziecka dochodząca lub z możliwością zamieszkania potrzebna zaraz. Poznań-Górczyn, Szubińska 3, telefon 612-71, wewn. 434. 15281g

Pomoc domowa potrzebna. Poznań — Grunwald, Junacka 36, po godz. 17. 15598g

Elektroinstalatorów oraz uczniów przyjmie. Wynagrodzenie dobre. Sokołowski, Poznań, Łuczowska 12 (Nowe Osiedle Narutowicza). 15450g

Kobieta w średnim wieku zajmie się gospodarstwem domowym z gotowaniem. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 15453g.

Uczeń do stolarni potrzebny. Maleckiego 3. 15465g

Fryzjer damski względnie fryzjerka dobra siła przybrania. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 15479g.

Potrzebna pomoc domowa. Zródłana 6 m. 8, godz. 16—19. 15472g

Tapicer przyjmie przerobki mebli wyszlaczanych. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 15483g.

Przyjmę

Przyjmę malarzy. M. Piechocki, Poznań-Debiec, Golezowska 20. 15487g

Potrzebna pomoc do dziecka 3-letniego na 8 godzin. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 15507g.

Potrzebna solidna pomoc domowa najchętniej z prowincji. Warunki dobre. Kulturalne traktowanie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 15515g.

Przyjmę murarza, ucznia do zawodu murarskiego. Petrus, Poznań, Ogrodowa 4, godz. 7—9. 15513g

Nauka

Tańców szybko uczyć. Poznań, Mickiewicza 27 m. 7. 13859g

Akordeonistów zaawansowanych (również nauczycieli) zapoznać z nowoczesną techniką gry (mischowaniem) i metodą nauczania. Poznań, Kniewskiego 19 m. 15. 15478g

Kupno

Kupię nową maszynę do szycia „Tula”. Tel. 709-36. 15442g

Obraz oryginał malarstwa francuskiego, niemieckiego także ikonę. Kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 15474g.

Dnia 7 sierpnia 1962 r. zmarł nagle, nasmaczony Olejami św., mój ukochany mąż, drogi brat, stryj, szwagier i wuj, sp.

Maksymilian Tyrakowski

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 10 bm., o godzinie 14,45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim żalu i smutku

ZONA I RODZINA

Poznań, Śniadeckich 14.

OGŁOSZENIA DROBNE

Motocykl M. Z. 250, przebieg 5 tys. km sprzedam. Dąbrowskiego 88, w podwórzu. 15477g

Sprzedam motocykl WSK 125 cm, Ratajczak, Wojska Polskiego 73. 15479g

Sprzedam 2-letniego psa rasy „airedale-terier” z metryką. Olszak, Poznań, Sapieżyńska 61 m. 3. 15481g

Sprzedam „Jawę” 250 cm okazyjnie. Przebieg 11.000 km. Engla 11 m. 10, od godz. 15. 15489g

Kurnik-nowy 150 m² (puszta, drzewo) sprzedam na rozbiórkę. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 15490g.

Samochód bagażowy w dobrym stanie korzystnie sprzedam. Grudzień 14. 15494g

Samochód osobowy Citroen sprzedam. Al. Marcinkowskiego — Parking. 15508g

Telewizor „Astra” 17-calowy, stabilizator, stan idealny, sprzedam. Poznań, ul. Kniewskiego 25 m. 3, tel. 611-81, w 132. 15509g

„Moskwicz” 401 zmodyfikowanego, w dobrym stanie sprzedam. Świebodzin Wlkp. Kilińskiego 13, warsztat, telefon 546 i 441. 15124p

Samochód DKW furgonik sprzedam. Poznań, Długa 3, warsztat. 15518g

Pianino krzyżowe, bardzo dobre sprzedam. Pelagia Fryś, Szamotuły, Aleja 1 Maja 3 m. 3. 15520g

Sprzedam motor „Jawa” w bardzo dobrym stanie, po małym przebiegu. Zgłoszenia: Poznań-Wola, ul. Łomnicka 10a. 15523g

Wózek głęboki korzystnie sprzedam. Senatorska 17, parter, godz. 16—19. 15529g

Lokale

Dwie panienki poszukują pokoju zaraz. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 15451g.

Zamienię 3 pokoje, kuchnię, c. o., nowe budownictwo, śródmieście Zielonej Góry na podobne w Poznaniu, Wołczyńskie lub Ostrowie Wlkp. Oferty Biuro Ogłoszeń, Zielona Góra, Niepodległości 25 dla 1365-G. K7889

Przebieg

Szczecin! 2 pokoje, kuchnia, balkon zamienię na pokój z kuchnią w Poznaniu. Informacje: Poznań, Mylna 46 m. 4. 14757g

Młode małżeństwo poszukuje pokoju, dzielnica obojętna. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 15440g.

Przyjmę panów na pokój. Poznań-Górczyn, ul. Rawicka nr 98. 15443g

Zamienię pokój, kuchnię na podobne lub półtora-pokojowe. Poznań — Antoniak, Miłowita 6 m. 6 (obok pasmanterii). 15473g

Poszukuję pokoju jednoosobowego na okres miesiąca od 1. IX. — 30. IX. 1962 r. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 15482g.

Przyjmę chłopców na pokój. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 15484g.

Zamienię mieszkanie pokój, kuchnię na podobne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 15488g.

Przyjmę panów na pokój. Poznań-Górczyn, ul. Rawicka 108. 15493g

Kupię pokój z kuchnią, względnie dwa wyłączone. Pośrednicy wykluczeni. Tel. 429-08, godz. 16—18. 15496g

Przyjmę na pokój umeblovany — centrum, na 5 lat, płatne z góry. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 15467g.

Panią poszukuje pilnie pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 15530g.

Zguby

Kto zastawił portmonetkę z pieniędzmi na straganie rynek — Łazarz odebrać Krauthofa 44a m. 2. 15435g

Zgubiono legitymację Ubezpieczalni Społecznej na nazwisko Andrzej Heymann — Budzyń. 14946p

Zgubiono legitymację studentką wydaną przez Studium Nauczycielskie nr 2 w Poznaniu na nazwisko: Janina Sobkowiak, nr legitymacji 315. Sobieskiego 12. 15502g

Matrymonialne

Urzednik emerytowany wdowiec bezdzietny, właściciel jednorodzinnego domu, ogrodu w Poznaniu poszukuje samotną panią, wdowę, dobrą gospodynię, nie palącą, do lat 40, Oferty poważne. Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 15422g.

Poznań pana kulturalnego po 50-tych. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 15503g.

Nieruchomości

Sprzedam gospodarstwo 29 ha z budynkami lub w częściach 11 ha bez budynków reszta z budynkami, Florian Wędkowski, Luboń, poczta Janowo Dolne, powiat Gniezno. 15122p

Sprzedam komfortowy wykończony domek jedno rodzinny. Poznań-Górczyn, Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 15282g.

„Parcelo - Willa”, Poznań, Czerwonej Armii 29, poszukuje — poleca wszelkie nieruchomości. 15511g

Domek (2 mieszkania po 2 pokoje z przynależnościami) spiesznie sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 15404g.

1/2 wili nowo wybudowanej z wolnym mieszkaniem 3-pokojowym spiesznie sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 15405g.

Parcela uzbrojona z prawem zabudowy domu bliźniaczego na Winogradach do sprzedania. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 15410g.

Sprzedam dom z ogrodem, wolnym mieszkaniem, Jaraczewo, powiat Jarocin. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 15427g.

Sprzedam gospodarstwo 10 ha, światło elektryczne, szkoła, dworzec na miejscu, Popowo Kościelne, poczta Wągrowiec — Kazimierz Witkiewicz. 15446g

Korzystnie sprzedam wile w Górzysku Wlkp. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 15471g.

Sprzedam parcelę pod zabudowę bliźniaka z zatwierdzonym planem. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 15485g.

Dom wyłączony, chlew, 1/2 morgi ogrodu zadzwonięgo sprzeda właściciel. Cena wg umowy. Lisiecki, Luboń k. Poznania, ulica Sobieskiego 12. 15502g

Różne

Wypożyczalnia — zagranicznych sukien klubowych, kolorowych, wieczorowych, nakrycie do chrztu. Szewska 20. 15462g

Pomieszczenie całość 200 m² (barak) w okolicy Poznania wydzierżawie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 15421g.

Chromowanie gwarantowane znakiem „B” wykonuje „Galwanizacja”. Poznań, Grunwaldzka 25. 15510g

Przebieg

Szczecin! 2 pokoje, kuchnia, balkon zamienię na pokój z kuchnią w Poznaniu. Informacje: Poznań, Mylna 46 m. 4. 14757g

Młode małżeństwo poszukuje pokoju, dzielnica obojętna. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 15440g.

Przyjmę panów na pokój. Poznań-Górczyn, ul. Rawicka nr 98. 15443g

Zamienię pokój, kuchnię na podobne lub półtora-pokojowe. Poznań — Antoniak, Miłowita 6 m. 6 (obok pasmanterii). 15473g

Poszukuję pokoju jednoosobowego na okres miesiąca od 1. IX. — 30. IX. 1962 r. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 15482g.

Przyjmę chłopców na pokój. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 15484g.

Zamienię mieszkanie pokój, kuchnię na podobne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 15488g.

Przyjmę panów na pokój. Poznań-Górczyn, ul. Rawicka 108. 15493g

Kupię pokój z kuchnią, względnie dwa wyłączone. Pośrednicy wykluczeni. Tel. 429-08, godz. 16—18. 15496g

Przyjmę na pokój umeblovany — centrum, na 5 lat, płatne z góry. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 15467g.

Panią poszukuje pilnie pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 15530g.

Lokale

Dwie panienki poszukują pokoju zaraz. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 15451g.

Zamienię 3 pokoje, kuchnię, c. o., nowe budownictwo, śródmieście Zielonej Góry na podobne w Poznaniu, Wołczyńskie lub Ostrowie Wlkp. Oferty Biuro Ogłoszeń, Zielona Góra, Niepodległości 25 dla 1365-G. K7889

Sierpień Imieniny
Romana
9
czwartek
Słońce:
wsch.: g. 5.24
zach.: g. 20.31

Teatry — nieczynne

Kina

APOLLO — g. 15.30 — „Rewia snów” (aust., 16 l.); g. 18 i 20.15 — „Próbna jazda” (weg., 16 l.)
BALTYSK — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 — „Wczorajszy wróg” (ang., 16 l.)
CZTERNASTKA — g. 15.30, 18, 20.15 — „Melonik i muzy” (ang., 12 l.)
DOM KULTURY MO — g. 15, 17.30, 20 — „Futrany gang” (ang., 12 lat)
GWIAZDA — g. 15.30, 18, 20.15 — „Franch Cancan” (franc.-włoski, 18 lat)
GONG — g. 10, 12 — „Złote psisko” (USA, 7 l.); g. 16, 18, 20 — „Kapitan z Koepnick” (NRF, 16 l.)
HUTNIK — g. 16.45, 19 — „Dyktando” (USA, 12 l.)
KOSMOS — g. 19.30 — „Zebro Adama” (USA, 16 l.)
MALTA — g. 15.45, 18, 20.15 — „Komedyanty” (polski, 16 l.)
MINIATURKA — g. 18, 20.15 — „Najmniejszy buntownik” (USA, 12 lat)
MUZA — g. 10, 12.30 — „Wichra-bia de Bragelonne” (franc. 14 l.); g. 15, 17.30, 20 — „Deszczowa piosenka” (USA, 16 l.)
OSIEDLE — g. 18, 20 — „Szminka do ust” (włoski, 16 l.)
PRZYJAZN — nieczynne
PANCERNIAK — g. 17.30, 20 — „Uczeń diabła” (USA, 12 l.)
RIALTO — g. 15.30, 18, 20.15 — „Matka i córka” (włosko-franc., 18 lat)
SCALA — g. 16, 18, 20 — „Trucielka” (franc., 18 l.)
TECZA — g. 16, 18, 20 — „Bestia” (weg., 16 l.)
WARTA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 — „Z ręk do ręk” (NRF, 18 l.)
WILDA — g. 14, 17, 20 — „Rio Bravo” (USA, 12 l.)
WOJSKOWE — g. 17.30, 20 — „Zakochany kudel” (USA)
WCZASOWICZ (Puszczykowo) — godz. 19.15 — „Szminka do ust” (włoski, 16 l.)
WRZOS (Luboń) — g. 18, 20.15 — „Opowieść o prawdziwym człowieku” (radz., 14 l.)
WRZOS (Mosina) — g. 17.15, 19.30 — „Ukryte skarby” (czeski, 18 l.)

Radio

POZNAN: 7 — Muzyka; 7.40 — Przegl. prasy; 7.50 — Konc. dla wczasowiczów; 8.35 — „Cała naprzód”; 8.45 — Daleki rejs z melodią i piosenką; 9.30 — Ludzie wśród których żyjemy; 10 — „Echa Budapesztu” — w wyk. George Feyera — fortepian i Tomny Lucas’a — gitara; 10.30 — „Pragnienie szczęścia” — fragm. opowiad. T. Manna; 11 — Konc. symf.; 12.15 — Muz. ludów Azji; 12.30 — Radioreklama; 12.45 — Przygody, podróże, egzotyka; 13 — Mel. rozrywk.; 13.25 — „Ocalenie” — odc. pow. J. Conrada; 13.45 — Rozrywkowy konc. dla wczasowiczów; 14.50 — Publicystyka międzynarodowa; 15 — Konc. solistów; 15.30 — Dla dzieci „Śpiewamy piosenki i bawimy się przy muzyce”; 16.40 — Gra skrzypce Rugiero Ricci; 16.55 — Nowe książki Wydaw. Poznańskie; 17.50 — Radioexpress; 18 — Konc. Fozn. 15-tych Radiowej; 18.35 — „Ziemia i Wola” pogad. Konowicza; 18.50 — Komentarz dla wsi; 19.05 — Muzyka i aktualności; 19.30 — Konc. życzeń miłośników muz. poważnej; 20.25 — Fel. J. Dzielulskiej-Karbowskiej pt. „Ostatnie salony literackie XIX wieku” — cz. I; 21.27 — Kronika sport.; 21.40 — Kalendarz kulturalny; 22.10 — Gra Zespół New Orleans Stompers; 22.30 — Robert Schumann: Kwintet fortepianowy Es-dur op. 44; 22.59 — „Ze świata jazzu”; 23.30 — Melodie na dobranoc.
WARSZAWA I: 7.10 — Przegl. prasy; 7.20 — Skrzynka poszukiwania rodzin PCK; 7.25 Muzyka; 7.45 — Dla dzieci starszych „Błękitna sztafeta”; 8.05 — Muzyka i aktualności; 8.30 — Przerwa; 17.05 — Z życia ZSR; 17.35 — Co się wam w tej audycji najbardziej podoba; 18 — Z plecakami po kraju; 18.20 — Publicystyka ekonomiczna; 18.30 — Radioreklama; 19.05 — Wszystkie chwytliwych czyli zabawa literacka; 20.26 — Wiadom. sport.; 20.30 — Polskie tańce ludowe; 20.45 — Ze wsi i o wsi; 21 — Z cyklu: „Opera w przekroju” Wolfgang Amadeusz Mozart: „Czarodziejski flet” — aud. oprac. J. Kański; 22 — Konc. muz. rozrywkowej i tan.

Telewizja

POZNAN: 18.55 — Magazyn „Światowid” (lok.); 19.30 — Dziennik — (W-wa); 20 — Magazyn kulturalny „Pegaz” — (W-wa); 20.30 — Film dokumentalny „Skabanga” — (lok.); 21.15 — Koncert rozrywkowy „Uśmiech Syreny” — (lok.).

Wystawy

BWA — St. Rynek — Arsenał — Światowa Wystawa Malarstwa i Rysunków Dzieci „Moja Ojczyzna” — g. 10-18.

Dyżury pełnia

SZPITAL MIEJSKI IM. STRUSIA chfr. — interna (ul. Szkolna 8/12 tel. 511-11)

Tu Zagłębie Konińskie

Inwestycyjne kłopoty

W Zagłębiu Konińskim powstaje w bieżącej 5-latec szereg wielkich obiektów przemysłowych. Z rozmachem prowadzone są prace przy budowie trzech nowych kopalń węgla brunatnego: „Pałnowa”, „Kazimierza” i „Adamowa”. Budowniczości pierwszej z nich wyprzedzili nawet harmonogram robót inwestycyjnych, dostarczając pociąg z węglem do pobliskiej siłowni w dniu 22 lipca br. na 2 miesiące przed oficjalnym uruchomieniem odkrywk.

Również znaczny, zgodny z planem, postęp prac, obserwuje się przy budowie pozostałych kopalń, które oddane zostaną do eksploatacji w końcu 5-lata. Załoga „Kazimierza” — odkrywki wznoszonej dopiero od stycznia br. — zagospodarowała już sobie wzorowo plac budowy, a ostatnio przystąpiła do głębienia pierwszego szybu odwodnieniowo-wentylacyjnego. Górnicy „Adamowa” zmontowali i uruchomili 3 potężne maszyny ura-

biające wraz z zespołem taśmociągów. Przy ich pomocy zdejmą oni z powierzchni odkrywki do końca bież. roku i przerzucą na zwałowisko o gólem blisko 10 milionów m³ nadkładu ziemi, pod którą leży węgiel. Za 5 lat — w 1967 roku — po uruchomieniu wszystkich kopalń rejonu, wydobycie się będzie w Zagłębiu Konińskim blisko 15 mln. ton węgla brunatnego rocznie (obecnie 3 mln. ton).

W oparciu o ten tani surowiec pracuje już elektrownia „Konin”, dysponująca mocą 315 MW. Niestety, prace przy dalszej rozbudowie siłowni na potykają na trudności. Termin włączenia do eksploatacji następnego z kolei turbozespołu o mocy 125 MW (koniec grudnia br.) może, mimo wysiłków budowniczych, ulec zagrożeniu. Niepokojąco bowiem opóźniają się dostawy podstawowych maszyn i urządzeń produkowanych przez Raciborską Fabrykę Kotłów (odgazywacz, zbiornik oleju), Zakłady „M-5” we Wrocławiu (generator), Kluczborskie Zakłady Maszyn i Urządzeń (prężniaki nawigacyjne) oraz aparaty pomiarowe i automatyki z importu. Braki materiałowe sygnalizują na najbliższej budowie elektrowni „Adamów”, gdzie występują niedobory w stali zbrojeniowej, żwirze i kruszywie. Mimo braków prace przebiegają planowo.

Najbardziej krytycznie wygląda sytuacja na placu budowy jednej z największych w Europie, konińskiej huty aluminium. Wykonawca nie może terminowo realizować swoich zadań, gdyż nie posiada pełnej dokumentacji technicznej. Poznańskie Biuro Projektów Budownictwa Przemysłowego dostarcza nieterminowo i w dodatku niedopracowane plany budowlane, hamując w ten sposób bardzo po ważne postępy robót. Prowadzące prace budowlane Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego Nr 2 w Poznaniu odczuwa brak kadry technicznej i rzemieślniczej. Jest ono także niedostatecznie wyposażone w maszyny i nowoczesny ciężki sprzęt budowlany. Wszystko to sprawiło, że nie udało się w okresie roku od rozpoczęcia prac w terenie, uporać się z budową zaplecza wielkiej inwestycji, której ruch nastąpił ma za trzy lata.

Braki kadrowe oraz szczupły potencjał produkcyjny

Reprodukcje zamiast „jeleni”

W coraz szybszym tempie z naszych mieszkań dobre obrazy i reprodukcje zaczynają wypierać przysłówowe „jelenie”. Odbiorca ma jednak swoje wymagania, pragnie nabywać obrazy czytelne, o śmiałych i cyfrowanych jasnych kolorach. Jeśli jeszcze przed dwoma laty były to marzenia, dziś bez przeszkód można je realizować.

Piękne reprodukcje najśłynniejszych mistrzów zagranicznych i krajowych można otrzymać we wszystkich księgarniach prowadzonych przez „Dom Książki”. Dziękując tym placówkom za naprawdę ceną inicjatywę, pragniemy by księgarnie śmielej reklamowały obrazy, nie chowały ich w magazynach. Przecież nie jest to uboczna sprzedaż. Może ewentualnie wydzielić w księgarniach miejsce, które służyłoby jako tło dla prezentacji obrazów? Oczekujemy zarazem z niecierpliwością zapowiedziań nowego wielkiego jesiennego kierunku reprodukcji francuskich, niemieckich i polskich. (jk)

przedsiębiorstw budowlano-montażowych są udziałem niemal wszystkich, wznoszonych w Zagłębiu obiektów.

Obecne zagadnienie stanowi problem regularnej, stałej komunikacji, której dotychczas nie zorganizowano. Należy wreszcie szczerze i otwarcie stwierdzić, że brak sprawnej działającej komunikacji w tak rozległym terenie paraliżuje realizację inwestycyjnych planów 5-latk. (Zet)

Wieczorne rodaków spaceru

Witryny — wizytówki czy zakurzone lamusy?

Kaskada jedwabistych tkanin wabiła tęczę kolorów do witryny. Mało która z przechodzących pań oparła się pokusie. W rezultacie pieniędzy z wielu torebek i siatek znalazły się w kasie sklepu.

Tak, wystawa często decyduje o zakupie. Jej urok polega na ukazaniu najnowszych rzeczy, jakimi dysponuje sklep, na czystości. Okno wystawowe jest bowiem wizytówką sklepu, zachęcającą do wejścia.

W sierpniowy wieczór, gdy miły chłód spłynął na miasto, wybraliśmy się na spacer, by

Po czyjej stronie racja?

Jedną z naszych redakcyjnych rubryk — „To jest problem” — zawierała w dniu 6 kwietnia br. artykuł pt. „Czy konieczne kilka miesięcy?”. Krytykowaliśmy w tej pozycji przewlekające się remonty sklepów, a całość oparliśmy o przykład zaczynającego się remontu apteki przy ul. Głogowskiej 47.

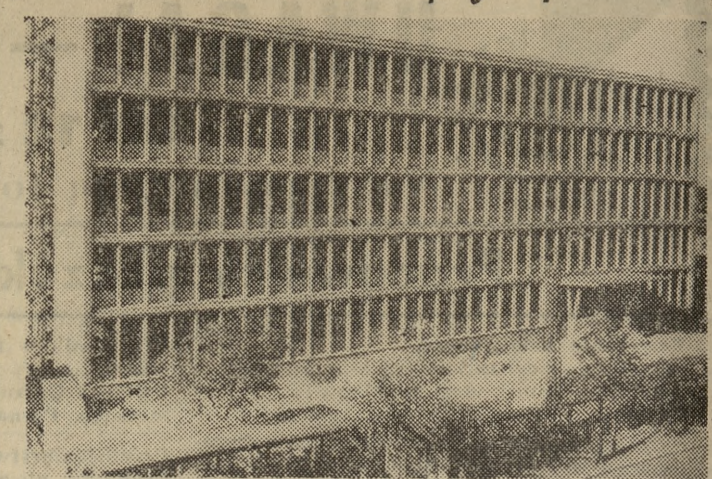
„Obserwator”, autor artykułu, zarzucił Zarządowi Apteki miasta Poznania, że zgadza się by jedną placówką, tak bar dzo potrzebną w tej części dzielnicy Grunwald, miała być przez wykonawcę robót remontowana aż cztery miesiące. Artykuł zawierał także konkretne propozycje, wskazujące jak w ogóle można skrócić okres trwania tego rodzaju inwestycji.

Na nasz artykuł otrzymaliśmy niemal natychmiast odpowiedź Zarządu Apteki. Pismo to wyjaśniało dlaczego doszło do konieczności zamknięcia wspomnianej placówki. Zarazem jednak podano w nim zakres prac remontowych, obejmujący 14 pozycji z podkreśleniem, że zakres ten jest tak obszerny z uwagi na stale odkładany remont apteki. Ustosunkowując się do naszego artykułu i propozycji, dyrekcja Zarządu Apteki postarała się usprawiedliwić wykonawcę. Napisało m. in.: „Okres 4 miesięcy jest dla Budowlanej Sp. Pracy im. 22 Lipca w Poznaniu ambitnym zadaniem i będzie niewątpliwie sukcesem, jeżeli w określonym okresie roboty zostaną wykonane, a apteka ponownie przekazana do eksploatacji.”

My z miejsca podawaliśmy ten termin jako nierealny, gdyż znamy ogólnie panujące w tym zakresie zwyczaje. Obecnie okazuje się, że racja chyba była po naszej stronie. Mamy sierpień, a w remontowanym obiekcie dopiero przed kilkoma dniami wmontowano nowe ramy okien sklepowych. Na wykończenie wnętrza trzeba więc będzie jeszcze poczekać.

Możemy jednak zgodzić się z jednym wnioskiem zainteresowanego inwestora: że w Poznaniu, odczuwa się nadal brak przedsiębiorstwa, które byłoby nastawione na remonty placówek handlowych. O to głównie zresztą chodziło w naszym artykule. Przewidywalimy zatem słusznie, że brak wyłączonego wykonawcy remontów sklepów musi doprowadzać do sytuacji, jaką notujemy obecnie — mijał nakreślony termin, a potrzebna placówka nadal jest niedostępna dla licznej rzeszy klientów. I nie ona jedna. (d)

Biurowiec „Wiepofamy”



Wielkopolskiej Fabryce Urządzeń Mechanicznych „Wiepofama” przybędzie niebawem nowy obiekt. Prawdopodobnie w połowie grudnia br. oddany zostanie budowany obecnie przy ul. Dąbrowskiego nowy gmach dla administracji i Biura Konstrukcyjnego. Widoczny na zdjęciu budynek, w którym zaczęło już prace wykończeniowe, zajmuje powierzchnię 586 m², a kubatura jego wynosi prawie 12 tys. m³. Gmach posiada 6 kondygnacji. Poza biurami znajdzie tu pomieszczenie: wzorowa świetlica oraz ambulatorium lekarskie. Nowy biurowiec „Wiepofamy” buduje Poznańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego nr 1. Fot. — K. Przychozki

Kolejne losowanie książeczek mieszkaniowych PKO

W najbliższy piątek, bm. o godz. 9 odbędzie się w gmachu PKO przy pl. Wolności 3 w Poznaniu (sala konferencyjna) na I piętrze, VIII publiczne losowanie premii przypadających na mieszkaniowe książeczki oszczędnościowe PKO, na które zaprasza się wszystkich zainteresowanych.

Dla posiadaczy tego rodzaju książeczek oszczędnościowych z województwa poznańskiego przeznacza się ogółem 65 premii pieniężnych po 3.000 zł każda. Wyniki losowania zostaną ogłoszone we wszystkich placówkach PKO w terminie 14 dni od daty losowania. Właściciele wylosowanych książeczek zostaną nadto zawiadomieni przez PKO Listownie o terminie i sposobie realizowania premii.

Następne losowanie mieszkaniowych książeczek oszczędnościowych odbędzie się w lutym 1963 r. Zasadniczym przywilejem mieszkaniowych książeczek oszczędnościowych jest zagwarantowanie realnej wartości ich wkładów. To znaczy, że jeżeli w okresie oszczędzania wzrosną koszty budowy, PKO wypłaci różnicę w postaci premii gwarantacyjnej, która wyrówna ten wzrost.

Przypomnienie dla foto-amatorów

Pod koniec czerwca br. ogłosziliśmy — wspólnie z Wojewódzkim Komitetem Kultury Fizycznej i Turystyki, „Foto-Optyka” i Poznańskim Towarzystwem Fotograficznym — konkurs dla amatorów fotografii. Nosił on w tym roku nazwę: „Wędrujemy szlakami turystycznymi”. Chodził w nim głównie o ujawnienie nowych talentów w utrwalaniu na fotograficznej błonie piękna Ziemi Wielkopolskiej.

Obecnie wszystkim turystom — pieszym, rowerowym, motorowym, wodnym i autostopowiczom — przypominamy, że konkurs nasz trwa jeszcze do końca października. Do tego czasu można pod adresem WKKFiT, Poznań, pl. Kejkielski 17, (pok. 100) przysyłać prace przeznaczone do oceny. Przypominamy także, że na uczestników czekają cenne nagrody rzeczowe (sprzęt turystyczny) oraz szereg premii pieniężnych. (e)

INFORMUJEMY

Wyłączenia prądu nastąpią: 10 bm. w godz. od 8-14 dla Chwałszewa, ul. Bednarskiej, Czartorii (do ul. Siennej), Siennej, Weneckiej i Wieżowej, od 14 — 18 bm. w godz. od 7 — 15 dla Podolan, Strzeszyna oraz Piątkowa, 14 i 15 bm., w godz. 7 — 15 dla ulic — Piątkowskiej, Lechickiej, Polabskiej, Sarmackiej, Trójkole i przy legich, oraz od 13 bm. godz. 7 do 18 bm. godz. 15 dla Łęczyca, Czapur i Lasku Dolnego.

Kolo Miejskie PTTK zaprasza 12 bm. (niedziela) na wycieczkę pieszą na trasie: Chodzież — Gonty-niec — Chodzież. Zbiórka uczestników o godz. 6.30 na Dworcu Zachodnim z biletem kolejowym do Chodzieży. Zgłoszenia przyjmuje do 10 bm. sekretariat Kola, St. Rynek 89/90.

Zawiadamy, że rada prawny „Głosu” w sierpniu bież. roku nie przyjmuje.